M.B. im. W. Łódzi

Wydanie A | ŁÓDŹ, piątek 30, sobota 31 lipca i niedziela 1 sierpnia 1982 roku Rok XXXVII nr 113 (10107) | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W czwartek o godzinie 17.40 czasu warszawskiego w Nowym Jorku zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ na obrady poświęcone omówieniu kryzysu libańskiego i — w tym kontekście — francusko-egipskiego projektu rezolucji.

Część pierwsza posiedzenia ma charakter zamknięty.

Źródła oficjalne twierdzą, że przedłożony Radzie Bezpieczeństwa we wtorek pięciopunktowy projekt rezolucji francusko-egipskiej domaga się m. in. wycofania wszystkich obcych sił z Libanu, potwierdzenia praw narodu palestyńskiego, w tym prawa do samostanowienia oraz wzajemnego i jednoczesnego uznania się zainteresowanych stron.

Wojciech Jaruzelski odwiedził żniwiarzy województwa warszawskiego

W centrum uwagi, zarówno społecznej, jak i państwowej, są dziś trwające od kilku dni żniwa, sprawy związane z jak najszybszym zbiorem zbóż, zwłaszcza że sprzyja temu pogoda. Wyrazem najwyższego i osobistego zainteresowania tymi problemami był pobyt I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, prezesa Rady Ministrów — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego na polach, wśród żniwiarzy państwowego sektora rolniczego oraz wśród rolników indywidualnych w stołecznym województwie warszawskim.

Wojciechowi Jaruzelskiemu towarzyszył członek WRON, wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP — gen. dyw. dr Józef Baryła.

Wizyta była nie zapowiedziana. Stąd pełne zaskoczenie także i na pierwszym jej etapie — w państwowym gospodarstwie rolnym. Informacji o stanie PGR udziela jego dyrektor naczelny Stefan Kuczyński. Załoga gospodarzy na obszarze ok. 600 ha, z których ponad 250 obsianych jest zbożem. Żniwa są już tu rozpoczęte. Praca wre. Dzień wcześniej z kilkunastohektarowego pola zebrano dorodne żyto, po ok. 38 q z ha.

Wojciech Jaruzelski udał się na objazd pól, podczas którego rozmawiał z pracownikami PGR i rolnikami indywidualnymi.

Po tym objeździe powrót do PGR, wizyta W. Jaruzelskiego i towarzyszących mu osób w firmowym sklepie, których — na terenie stolicy działa już ponad 20. Myśli się o kolejnych takich placówkach. Upominają się o to osie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

N/z: gen. Wojciech Jaruzelski rozmawia z dyrektorem PGR — mgr inż. Kuczyńskim.

Nowości dla przemysłu barwników

TRAFIĆ W KOLOR!...

(INFORMACJA WŁASNA)

Nasz przemysł barwników, jak wiadomo, nie należy do światowych potęg, nie znaczy to jednak byśmy nie mieli w tej dziedzinie znaczących osiągnięć, głównie dzięki sukcesywnie rozwijanej współpracy nauki z przemysłem.

Przykładem mogą tu być znakomite efekty wieloletniej umowy o współpracy naukowo-badawczej między **Politechniką Łódzką i Zakładami Przemysłu Barwników „Organika-Boruta" w Zgierzu.** Właśnie w ramach tej umowy **Zespół Rentgenografii i Krystalochemii Instytutu Chemii Ogólnej PŁ i Zespół Służby Technologiczno-Rozwojowej ZPB „Organika-Boruta"** wspólnie opracowały szereg nowoczesnych rozwiązań technologicznych produkcji tzw. barwników zawiesinowych (syntenowych) stosowanych głów-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Stabilizacja rynku żywnościowego

W sierpniu nastąpi dalsza stabilizacja i uspokojenie rynku żywnościowego. Do zakładów przemysłu przetwórstwa rolnego trafia coraz więcej płodów rolniczych pochodzących z tegorocznych zbiorów, co w efekcie przyczyniać się będzie do zwiększania produkcji artykułów żywnościowych.

Jeśli chodzi o sprzedaż żywności objętą reglamentacją, przemysł rolno-spożywczy zapewni w sierpniu dostawy tych artykułów na poziomie zapewniającym pełne pokrycie wydanych kart zaopatrzeniowych. Jak poinformowano dziennikarza PAP w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, przemysł mięsny dostarczy w sierpniu na rynek 119 tys. ton mięsa i przetworów mięsnych, tj. podobną ilość jak w poprzednich miesiącach. Zmieni się struktura dostaw mięsa. Ze względu na spadek skupu żywca wieprzowego dzięki dość dużym zanasom wołowiny 70 proc. dostaw stanowić będzie mięso wołowe. Wielkość dostaw umożliwi spokojną realizację kart mięsnych w ciągu całego miesiąca. Niewystarczająca będzie na dal podaż drobiu. Nie będzie ona odbiegała od podaży w ostatnich miesiącach; dostawy wyniosą 5 tys. ton.

Wyraźnie poprawi się zaopatrzenie w tłuszcze, zwłaszcza roślinne których ostatnio było mniej ze względu na niedostatek surowców krajowych i z importu.

Dobre powinno być także zaopatrzenie w artykuły mleczarskie. Spółdzielczość mleczarska może zaspokoić popyt na wszystkie podstawowe wyroby. W nadchodzącym miesiącu na rynku znajdzie się co najmniej 245 mln litrów

(Dalszy ciąg na str. 2)

WYNIKI REKRUTACJI NA PŁ

Kto zostanie inżynierem

(INFORMACJA WŁASNA)

Wczoraj podsumowano wyniki tegorocznej rekrutacji na Politechnice Łódzkiej.

Na trzech wydziałach przyjęto komplet kandydatów. Na Wydziale Elektrycznym — 194 osoby na 339 zdających, 18 kandydatom, którzy nie zmieścili się w limicie przyjęć, zaproponowano przeniesienie na mniej obłężone kierunki. Na Wydział Mechaniczny zdawało 328 osób, przyjęto 215. Na Wydziale Budownictwa i Architektury zakwalifikowano 186 osób, na 317 zdających.

Na pozostałych wydziałach nie wypełniono limitów przyjęć. Na włókiennictwo zdawało 153 kandydatów, przyjęto 75, pozostało 135 wolnych miejsc. Na chemię spośród 53 zdających przyjęto 39 osób, wolnych miejsc jest 48. Na chemię spożywczą było 156 chętnych, przyjęto — 76; wolnych miejsc — 11. Na inżynierię chemiczną zdawało 17 osób, przyjęto 8; wolnych miejsc — 21. Na Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej przyjęto 12 spośród 15 zdających; pozostały 23 wolne miejsca.

(Dalszy ciąg na str. 2)

LIKWIDACJA PRZEDSIĘBIORSTW I CENTRAL

W handlu zagranicznym tylko spółki

(INFORMACJA WŁASNA)

Kilka miesięcy trwał okres niepewności związany z przewidywanymi zmianami w organizacji handlu zagranicznego. Powstała bowiem dziwna sytuacja: obok w pełni samodzielnych central handlu zagranicznego funkcjonowały tzw. biura koncesjonowane, usytuowane przy zjednoczeniach branżowych i podległe resortowym ministrom. Co prawda stan wojenny przyniósł decyzje podporządkowujące wszystkie jednostki prowadzące działalność w sferze handlu zagranicznego MHZ, jednakże sytuacja prawna biur nie była jasna. Pojawiły się także głosy postulujące efektywniejsze związanie organizacji handlowych z producentami-eksporterami. Przyznać trzeba, że MHZ długo na tym odcinku nic nie robiło lub wysuwało koncepcje, delikatnie mówiąc, nie mające nic wspólnego z duchem reformy gospodarczej.

Ostatnio Komitet Gospodarczy Rady Ministrów podjął stosowną decyzję (nr 42), która definitywnie ustala organizację handlu zagranicznego. W miejsce państwowych przedsiębiorstw HZ powstać mają spółki handlowe bądź w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, bądź akcyjnych. W każdej spółce 51 proc. udziałów będzie posiadać skarb państwa reprezento-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wywiad tygodnia

USŁUGI — ZŁO KONIECZNE?

Najpierw pustki w sklepach, a potem nagły skok cen w górę skłoniły wielu z nas do łaskawego spojrzenia na rzeczy stare, używane, odłożone w składzikach z rupieciami. Prosta domowa kalkulacja nakazała sprawdzić, co można naprawić, przerobić lub odświeżyć, aby zaoszczędzić czas stracony w kolejkach i pieniądze przeznaczone na zakup nowego. Nastąpił nagły wzrost popytu na usługi. Czy sektor ten jest w stanie spełnić społeczne oczekiwania? — z tym pytaniem „DŁ" zwrócił się do zastępcy prezesa Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy d.s. Usług — **Jerzego Rachowskiego**, który jest jednocześnie radnym Rady Narodowej Miasta Łodzi.

Fot.: A. Wach

„DŁ": — Panie prezesie, łodzianie bez skutku szukają zakładu usługowego, w którym przyjęto by do reperacji parę butów lub przerabiano stary płaszcz. Wiele czasu potrzeba, żeby znaleźć punkt, gdzie podejmą się naprawy jakiegoś urządzenia z gospodarstwa domowego. Dawno już zniknęły zakłady działające na zasadzie „złotej rączki". Dlaczego placówki spółdzielcze uciekają od tego rodzaju usług?

J. R.: — Pozornie wydaje się, że działalność gospodarcza powinna być elastycznie dostosowywana do potrzeb społecznych. Ta zasada odnosi się również do drobnej wytwórczości, a przede wszystkim powinna obowiązywać w sferze usług. W praktyce nie ma mowy o elastyczności. Rzeczywiście jest wielki popyt na drobne usługi, przeróbki, naprawy, jednak wykonywanie tego rodzaju usług jest mało opłacalne dla przedsiębiorstw spółdzielczych. Dlaczego zakład krawiecki nie chce przenicować starego garnituru, a woli uszyć nowy na zamówienie? Przyczyna jest prosta: wykonanie takiej usługi wymaga sporo czasu, dużej staranności i nieszablonowych czynności. Koszt tego zabiegu jest taki sam, a często nawet wyższy niż koszt uszycia nowego ubrania, cena zaś za taką usługę powinna być niższa. Zakład ponosi zatem straty.

„DŁ": — Uznano chyba jednak prawidłowość, że niektóre rodzaje usług konieczne w naszym codziennym życiu, zawsze będą przynosić straty — są z reguły nieopłacalne...

J. R.: — Znana to rzecz na całym świecie, że usługa przeważnie jest droższa niż gotowy wyrób.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Siódma rocznica KBWE

Mija 7 rocznica KBWE. Z tej okazji PAP uzyskała wypowiedź wiceministra spraw zagranicznych, Mariana Dmochowskiego.

Z perspektywy 7 lat, które minęły od zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — powiedział minister M. Dmochowski — możemy lepiej docenić jej znaczenie. Dzięki konferencji helsińskiej i uchwalonemu w jej wyniku Aktowi Końcowemu, powojenny ład europejski nabrał cech większej stabilności, ustanowiono sieć politycznych kontaktów między państwami obszaru KBWE i rozwinięto współpracę w wielu dziedzinach. Korzyści z rozwoju tego procesu były odczuwalne nie tylko w sferze stosunków międzypaństwowych, ale również przez społeczeństwa i jednostki. Możemy szczycić się tym, że Polska była jednym z inicjatorów konferencji w Helsinkach i że wnieśliśmy w prace KBWE godny naszego kraju wkład.

Dziś znaleźliśmy się w jednym z najtrudniejszych okresów w stosunkach międzynarodowych po drugiej wojnie światowej.

W tej trudnej sytuacji priorytetowym zadaniem dla Europy i świata jest zapobieżenie niebezpieczeństwu konfliktu nuklearnego przez zahamowanie wyścigu zbrojeń a następnie przystąpienie do rzeczywistego rozbrojenia.

Polska wypowiada się konsekwentnie za rozwojem dialogu rozbrojeniowego między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi w oparciu o zasady równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Z naszej strony pragniemy także wnieść wkład w poprawę klimatu międzynarodowego. W uzgodnieniu z sojusznikami z Układu Warszawskiego, zaproponowaliśmy na spotkaniu państw KBWE w Madrycie konferencję w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Mając na uwadze konieczność podtrzymania międzynarodowej współpracy gospodarczej, Polska zgłosiła idee środków budowy zaufania ekonomicznego i systemu bezpieczeństwa ekonomicznego. Stanowi ona rozwinięcie koncepcji, zawartych w Akcie Końcowym KBWE. Jej celem jest zapobieżenie w stosunkach między państwami KBWE stosowaniu nacisków i zrywaniu współpracy gospodarczej dla doraźnych, sprzecznych z odprężeniem celów politycznych.

Spotkanie madryckie przedstawicieli państw KBWE, które wznawia swoje obrady w listopadzie br., nie powinno być wykorzystywane przez żadne z państw dla realizacji celów sprzecznych z Aktem Końcowym. Delegacja polska sprzeciwi się tego rodzaju ewentualnym próbom, tak, jak przeciwstawiała się stanowczo próbom ingerowania w nasze sprawy wewnętrzne na poprzedniej rundzie spotkania. (PAP)

Decyzja OWP

W Dziddzie w Arabii Saudyjskiej zakończyło się w czwartek wieczorem dwudniowe posiedzenie Komitetu Ministerialnego Ligi Arabskiej, w skład którego wchodzili przedstawiciele Arabii Saudyjskiej, Libanu, Syrii, Algierii, Kuwejtu oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Po posiedzeniu ogłoszono sześciopunktowy komunikat. „Organizacja Wyzwolenia Palestyny — stwierdza on — ogłasza swą decyzję wycofania swych sił zbrojnych z Bejrutu. Gwarancje ich bezpieczeństwa i bezpieczeństwa obozów dla uchodźców palestyńskich zostaną określone we wspólnym porozumieniu między OWP i rządem libańskim".

Poparcie dla idei patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego

Uzgodniony na posiedzeniu Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD, z udziałem przedstawicieli organizacji chrześcijan i katolików świeckich, zamiar powołania tymczasowej rady patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego — w skład której powinni wejść działacze o nie kwestionowanym autorytecie społecznym — spotkał się z żywym rezonansem obywatelskim. Inicjatywę tę z zadowoleniem powitał w swej uchwale Sejm PRL, a obecnie napływają deklaracje z różnych środowisk oraz wiadomości o kształtowaniu płaszczyzn sprzyjających rozwojowi tego ruchu.

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 4.53 zajdzie zaś o 20.31.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Julita, Ludmiła
JUTRO: Ignacy, Lubomir
POJUTRZE: Piotr, Justyna

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna 26 st. C. Wiatry słabe.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,5 hPa, czyli 746,7 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1893 — Utworzenie Socjaldemokracji Królestwa Polskiego

1920 — W Białymstoku ukonstytuował się Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski

Taka sobie myśl

Kto mówi o radości tworzenia, ten spłodził najwyżej nuchę.

Uśmiechnij się

— A odwrotnego fasonu nie ma?

echa tygodnia

Jak informuje z Londynu agencja AFP, w szeregach partii konserwatywnej występuje pogląd, że przedterminowe wybory do parlamentu przeprowadzone jesienią br. przyniosłyby tej partii znaczny sukces z uwagi na przychylne obecnie ekipie rządzącej nastroje będące następstwem zwycięstwa w konflikcie z Argentyną o Falklandy. Innego zdania jest natomiast premier Thatcher. W rozmowie z grupą posłów konserwatywnych w ubiegłym tygodniu oświadczyła ona: „Zrealizujemy nasz program do końca lipca 1983 i rozpiszemy wybory w odpowiednim momencie". Zdaniem AFP, premier chce w ten sposób pozostawić obywatelom jeszcze jeden rok, aby przekonać ich co do słuszności swego programu.

Ostatni sondaż Gallupa daje konserwatystom 46 procent głosów, labourzystom 27 proc., a sojuszowi liberałów i socjaldemokratów 24 proc.

* * *

Czołowi politycy CDU, reprezentujący północne landy, zawarli — według hamburskiego „Spiegla" — porozumienie mające na celu niedopuszczenie Helmuta Kohla do stanowiska kanclerza. Przewodniczący CDU jest oficjalnym kandydatem do fotela kanclerskiego, gdyby chadecji udało się przejąć władzę jeszcze przed wyborami w 1984 r. Hamburska CDU zdemontowała 24 bm. rewelacje hamburskiego tygodnika, inni zainteresowani nie wypowiedzieli się dotąd na ten temat.

* * *

Prezydent Iraku, Saddam Husajn, w wywiadzie dla tygodnika „Time" o Chomeinim: „Szanse pokoju wydają się nikłe, ponieważ Chomeini jest politykiem, a nie człowiekiem zasad. W miarę upływu czasu zaczyna on ujawniać swój powierzchowny charakter. Im więcej mówi, tym bardziej wystawia się na pośmiewisko. Pragnąłbym, aby cały świat mógł przeczytać jego oświadczenie i wyrobić sobie opinię na temat tego płytkiego djabła. Czyny, jakich dokonywał, nie świadczą aby był człowiekiem rozumnym (...)".

* ✡ *

W wywiadzie dla oficjalnej lokalnej agencji prasowej „Telam" przewodniczący Argentyńskiej Komisji Atomowej wiceadm. Carlos Castro Madero zaprzeczył jakoby system komputerowy, zakupiony w USA dla argentyńskiej wytwórni ciężkiej wody, miał służyć pracom badawczym nad własną bombą atomową. Podkreślił on, że Argentyna zamierza wykorzystywać energię jądrową wyłącznie dla celów pokojowych.

* * *

Radio Teheran podało, że Iran gotów jest rozpocząć rozmowy z wszystkimi zagranicznymi firmami naftowymi, z wyjątkiem firm amerykańskich. Umowy między tymi firmami i Iranem zostały uznane za nieważne i niebyłe. Irański minister spraw naftowych w wywiadzie opublikowanym w niedzielnym numerze dziennika „Keyhan" powiedział, że obecna zdolność produkcyjna rafinerii irańskich wynosi 600 tys. baryłek dziennie. Przed wojną z Irakiem, kiedy funkcjonowała rafineria w Abadanie, zdolność produkcyjna wynosiła ok. 1 mln baryłek, później zmniejszyła się do 400 tys. baryłek. Według ministra, Iran jest w stanie pokryć zapotrzebowanie wewnętrzne na paliwa płynne w oparciu o system racjonowania paliw (40 l benzyny na samochód miesięcznie)

* ✡ *

Prasa chińska donosi o ujawnieniu zakrojonej na dużą skalę afery dwóch oszustów, którzy w ciągu 3 lat wyłudzili ogromną kwotę blisko 3 milionów juanów. Ci dwaj młodzi ludzie założyli w jednej z centralnych dzielnic Pekinu przedsiębiorstwo usługowe, które posłużyło im za szyld do przestępczej działalności. W ciągu jednego zaledwie roku zawarli aż 300 kontraktów z przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi, a nawet z jednostkami wojskowymi, obiecując dostarczenie różnych deficytowych towarów czy surowców. Na ten cel pobrali 2.950.000 juanów, a dostarczyli towary wartości zaledwie 10 proc. tej kwoty.

* * *

Reporterzy dziennika „Komsomolskaja Prawda" odwiedzili dyskoteki w pięciu miastach czterech republik Związku Radzieckiego. Gazeta pisze, że dobrze działające dyskoteki mogą być ważnym elementem wychowywania młodzieży. Mogą być jedną z form dobrze zorganizowanego wypoczynku i rozrywki młodych ludzi mogą kształtować ich gusta i upodobania muzyczne, mogą je jednak także psuć i wypaczać. Dużo do zrobienia w tej dziedzinie mają — zdaniem dziennika — organizacje komsomolskie. W niektórych miastach ich współpraca z dyskotekami daje pozytywne wyniki, służy wszechstronnemu rozwojowi, lepszemu wychowywaniu młodych ludzi.

* * *

UPI informuje, że Stowarzyszenie Amerykanów Pochodzenia Arabskiego wezwało 24 bm. ministerstwo sprawiedliwości USA do zbadania działalności Ligi Obrony Żydów. Jak wiadomo, członkowie tej organizacji dokonali ostatnio szeregu aktów terrorystycznych, wymierzonych zwłaszcza przeciwko Palestyńczykom.

JESIENIĄ WYBORY ŁAWNIKÓW

Integracja sądownictwa pracy z powszechnym

(INFORMACJA WŁASNA)

Ławnikom pełniącym swe funkcje w sądach powszechnych dwukrotnie już przedłużono kadencję, zaś ławnikom w sądach pracy i ubezpieczeń społecznych aż trzykrotnie. Ta długotrwałość kadencji ma negatywne skutki: z różnych przyczyn ubywa ławników, co rzutuje na prawidłowość wykonywania zadań sądownictwa, a szczególnie na należytą obsadę składów sędziowskich. Ta sytuacja uzasadnia konieczność przeprowadzenia jeszcze w tym roku wyborów ławników do sądów powszechnych i do okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych.

Z dalszych informacji przekazanych dziennikarzom wczoraj na konferencji z ministrem sprawiedliwości profesorem Sylwestrem Zawadzkim wynika, że przewiduje się integrację sądów pracy i sądów powszechnych od 1 stycznia 1983 r. Będzie to początek nowej kadencji ławników i procedura wyborów zostanie dostosowana do nowych form organizacji sądownictwa. (tar)

Zakończenie „Marszu pokoju-82"

W stolicy Białorusi — Mińsku zakończył się 29 bm. „Marsz pokoju — 82". Wyruszył on 13 bm. ze Sztokholmu i jego trasa prowadziła przez Helsinki, Wyborg, Leningrad, Kalinin, Moskwę i Smoleńsk — do Mińska. W marszu uczestniczyło ok. 350 przedstawicieli 4 krajów skandynawskich — Szwecji, Norwegii, Danii i Finlandii. Na terytorium Związku Radzieckiego do marszu masowo przyłączyli się mieszkańcy Kraju Rad.

Na zakończenie „Marszu pokoju — 82" jego uczestnicy przyjęli wspólny apel do ONZ, rządów, parlamentów i narodów świata. Stwierdza się w nim, że marsz pokoju jest wspólnym dążeniem do uratowania naszej planety przed zniszczeniem. Marsz przedstawicieli organizacji społecznych krajów północnych i ZSRR jest dla całego świata świadectwem, że rozwijające się na Wschodzie i Zachodzie ruchy w obronie pokoju są jednolite w swych żądaniach.

SPOTKANIE W. JARUZELSKIEGO Z DZIENNIKARZAMI

Wczoraj odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, przewodniczącego WRON gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z gronem redaktorów i publicystów prasy, radia i telewizji. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Głowczyk. Obecni byli także: kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR Bogdan Jachacz oraz rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban.

(PAP)

Narada sekretarzy ideologicznych KW PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 29 bm. narada sekretarzy ideologicznych komitetów wojewódzkich. Spotkanie, któremu przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Główczyk, poświęcono omówieniu zadań i problemów pracy propagandowej wynikających z treści IX Plenum KC, wystąpienia I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wygłoszonego w Sejmie 21 lipca br. oraz deklaracji patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego.

Zastępca kierownika Wydziału Informacji KC — Janusz Kolczyński zaprezentował przewidywane kierunki rozwoju sytuacji społeczno-politycznej. O bieżących i perspektywicznych zadaniach propagandowych mówili: kierownik Wydziału Ideologicznego — Walery Namiotkiewicz i zastępca kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji — Jerzy Słabicki.

Dyskusję podsumował J. Głowczyk, zwracając uwagę na główne powinności partyjnej propagandy w najbliższym okresie.

W naradzie uczestniczył kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Bogdan Jachacz.

(PAP)

Indira Gandhi w USA

W czwartek w Białym Domu rozpoczęły się rozmowy między prezydentem USA Ronaldem Reaganem i premierem Indii Indirą Gandhi, która przybyła do Stanów Zjednoczonych z wizytą oficjalną.

Podczas uroczystości powitalnej prezydent USA oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną rozwijać utrwalać dialog z Indiami. Jednocześnie przyznał, iż między Waszyngtonem i Delhi istnieją rozdźwięki, które jego zdaniem nie powinny jednak przesłaniać wspólnych interesów, łączących oba kraje.

Stacja „Salut 6" zakończyła lot orbitalny

Trwający 4 lata i 10 miesięcy lot orbitalnej stacji naukowej nowej generacji — „Salut-6" dobiegł końca 29 bm.

Na stacji „Salut-6" pomyślnie zrealizowano programy badań i eksperymentów naukowych 5 ekspedycji podstawowych i 11 ekspedycji kilkudniowych. Łączny czas funkcjonowania stacji z załogami na pokładzie wyniósł 676 dni. Dokonano 35 połączeń z pilotowanymi i automatycznymi statkami kosmicznymi. Przeprowadzono próby udoskonalonego statku transportowego „Sojuz T".

W pełni zdał egzamin system zaopatrzenia stacji przy pomocy automatycznych statków towarowych typu „Progress".

Na radzieckich statkach kosmicznych „Sojuz" i orbitalnej stacji „Salut-6" zrealizowano loty dziewięciu międzynarodowych załóg z udziałem przedstawicieli krajów socjalistycznych.

Zgodnie z ustalonym programem, w końcowym etapie lotu stacji przeprowadzono ostatnie sprawdziany jej systemów i agregatów pokładowych. 28 lipca przy pomocy systemu silnikowego stacji dokonano korekcji trajektorii lotu zespołu „Salut-6" — „Kosmos-1267". 29 lipca zespół został odpowiednio zorientowany w przestrzeni i w przewidzianym czasie włączono silniki hamujące satelity „Kosmos-1267". Po wyhamowaniu oba aparaty kosmiczne przeszły na trajektorię lądowania, weszły w gęste warstwy atmosfery nad wyznaczonym rejonem Oceanu Spokojnego i spłonęły.

Obecnie nad naszą planetą krąży stacja orbitalna „Salut-7", na której już prawie 80 dni pracują Anatolij Bieriezowoj i Walentin Liebiediew.

Współpraca Polski i CSRS

Szeroki zakres tematów bieżącej i perspektywicznej współpracy polsko-czechosłowackiej omówiły w Pradze delegacje centralnych organów planowania obu naszych krajów. Na czele delegacji stali I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Władysław Jabłoński i zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania CSRS Zdeniek Szedivy. Oceniono realizację obrotów towarowych za I półrocze 1982 r., zwracając uwagę zwłaszcza na dostawy ważnych dla partnerów surowców i materiałów. Przedmiotem rozmów było również wykorzystanie polskich zdolności produkcyjnych, udział CSRS w dokończeniu rozpoczętych w naszym kraju inwestycji, wykorzystanie maszyn i urządzeń zakupionych przez Polskę za granicą. Poruszono zagadnienia transportu, turystyki i współpracy przygranicznej.

Istotnym tematem spotkania roboczego w Pradze była sprawa koordynacji planów na lata 1983—1985. Uzgodnienia dokonane w tym zakresie w 1980 r. wymagają zmian, szczególnie w przemyśle maszynowym, aby w sytuacji ograniczenia w obu krajach frontu inwestycyjnego, zapewnić wzrost wzajemnych obrotów handlowych.

Skonkretyzowano tematykę i termin XX Sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Odbędzie się ona w pierwszych dniach listopada w Warszawie.

W. Jabłoński złożył wizytę wicepremierowi rządu federalnego Czechosłowacji Ladislavowi Gerle.

W. Jaruzelski odwiedził żniwiarzy

(Dokończenie ze str. 1)

dla mieszkaniowe zwłaszcza, że znajdujący się w tych sklepach towar pochodzi wprost z plantacji, jest świeży i co najważniejsze — tańszy, konkurencyjny wobec produktów oferowanych na prywatnych zieleniakach.

SPOTKANIE Z JUNAKAMI OHP

Ostatnim punktem objazdu gen. Jaruzelskiego był pobyt wśród uczestników zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy Dyrekcji Rejonowych Kolei Państwowych Warszawa. I tu wizyta była pełnym zaskoczeniem. W zgrupowaniu uczestniczy blisko 250 junaków, uczniów szkół zawodowych i średnich, młodzieży powyżej 16 roku życia z różnych regionów Polski. Do udziału w zgrupowaniu zachęciło młodych hasło: „Wakacje za własne pieniądze", możliwość poznania stolicy, a nierzadko — o czym mówiono premierowi — chęć posmakowania fizycznej pracy.

Inne pytanie Wojciecha Jaruzelskiego skierowane do młodzieży dotyczyło organizacji czasu wolnego. Nie wszyscy junacy są w pełni usatysfakcjonowani. Warszawa jako centrum kulturalne Polski — oferuje sporo miejsc do zwiedzenia. Młodzi byli w kinie, w Teatrze Polskim na „Wyzwoleniu" Wyspiańskiego, obejrzeli uroczystą odprawę wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Święto Odrodzenia, ale chcieliby, oczywiście, więcej. Stąd uwagi generała pod adresem organizatorów hufców pracy, dyspozycje uczynienia wszystkiego co niezbędne, aby w drugim turnusie było lepiej. Junacy, młodzi ludzie, którzy doceniają i dostrzegają walory pracy — powiedział — w pełni na to zasługują.

Sporo uwag podniesionych w toku bezpośredniej rozmowy z młodzieżą odnotowali w swych notesach: kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR — Stanisław Gabrielski i minister, członek Rady Ministrów — Andrzej Ornat, któremu powierzone zostały w rządzie sprawy młodego pokolenia.

Komentując na gorąco przebieg pobytu wśród rolników i młodzieży, Wojciech Jaruzelski powiedział m. in.: była to i dla mnie niezła pod względem kondycyjnym zaprawa. Rolnicy, żniwiarze, to ludzie niezwykle ciężkiej pracy. Żniwa są nader intensywnym okresem dla wszystkich polskich rolników. Ci, których widziałem w polu, pracują w pocie czoła, ale tym większa jest chyba ich satysfakcja z owoców pracy, zwłaszcza, że — jak twierdzą — zbiory zapowiadają się nieźle. Postawa ludzi młodych, z którymi właśnie rozmawiałem — jest to zjawisko ze wszech miar budujące, świadczy, że mimo młodego wieku bardzo poważnie podchodzą do życia i na serio traktują swoje obowiązki.

(PAP)

W handlu zagranicznym tylko spółki

(Dokończenie ze str. 1)

wany przez MHZ. Pozostałe 49 proc. przypadać będzie na producentów towarów lub wykonawców usług w eksporcie.

Do 23 lipca centrale HZ miały złożyć w MHZ projekty dokumentów łącznie z propozycjami podziału akcji. Jak się jednak dowiadujemy w łódzkich przedsiębiorstwach handlu zagranicznego, nastąpi to nie wcześniej niż w pierwszej dekadzie sierpnia.

Spółki w handlu zagranicznym — całkowite novum w polskiej gospodarce — przyczyni się z pewnością do efektywniejszego handlu. Po raz pierwszy tworzy się bowiem organizację, w której wspólny biznes łączyć będzie handlowców i producentów. Wspólna będzie także odpowiedzialność majątkowa i wspólny udział w zyskach.

Przypomnijmy, że właśnie z Łodzi, a konkretnie ze „Skórimpexu" — Centrali Importowo-Eksportowej Przemysłu Skórzanego — wyszedł projekt przekształcenia tego przedsiębiorstwa w spółkę handlową. Rok temu jednakże MHZ nie wiedziało co z tą inicjatywą zrobić.

(Z. Ch.)

Stabilizacja rynku żywnościowego

(Dokończenie ze str. 1)

mleka spożywczego, 2 tys. ton mleka pełnego w proszku, ponad 9,7 tys. ton serów dojrzewających, 26 tys. ton śmietany oraz 20,5 tys. ton serów twarogowych,z z tego 70—80 proc. tłustych.

Nie powinno zabraknąć — podobnie jak w poprzednich miesiącach mąki i przetworów zbożowych. Piekarnie oraz rynek otrzymają w sierpniu 290 tys. ton mąki pszennej i żytniej.

Nie wystarczające w stosunku do potrzeb będą natomiast dostawy kasz, których rynek otrzyma w najbliższym miesiącu 12 tys. ton. Poprawa w tym zakresie nastąpi we wrześniu, gdy więcej jęczmienia trafi do punktów skupu. Jednakże z realizacją kartek na przetwory zbożowe nie powinno być kłopotów, gdyż zgromadzono spore zapasy ryżu. Do handlu dostarczy się 2 tys. ton płatków zbożowych. Nie będzie trudności z zakupem makaronu.

W pełni zaspokojone będzie zaopatrzenie w cukier. W sierpniu handel otrzyma z przemysłu 75 tys. ton cukru.

Ze względu na trudności surowcowe (niedostatek ziarna kakaowego) nie będzie zbyt dużo na rynku wyrobów czekoladowych. Przemysł kluczowy zamierza wyprodukować w nadchodzącym miesiącu 2,4 tys. ton czekolady, głównie nadziewanej oraz wyrobów czekoladowanych. Uzupełnieniem tej produkcji będą cukierki, których na rynku znajdzie się 5 tys. ton, tj. tyle ile w lipcu.

Zwiększone zostaną nieco — w porównaniu z marcem, kwietniem, i majem, kiedy to każda dorosła osoba mogła kupić na kartki dwie butelki wódki — dostawy wyrobów spirytusowych. W najbliższym miesiącu „Polmos" dostarczy na rynek łącznie z wolną sprzedażą 12,5 mln litrów wyrobów spirytusowych, o 1,7 mln litrów więcej niż w marcu.

Wyższe niż w poprzednich miesiącach będą w sierpniu dostawy papierosów. Z krajowej produkcji rynek otrzyma 7 mld sztuk oraz z importu 0,3 mld szt. Jest to o ponad 1,2 mld sztuk więcej niż wynoszą potrzeby wynikające z reglamentowanej sprzedaży tych wyrobów.

(PAP)

Rekrutacje na PŁ

(Dokończenie ze str. 1)

Dla wypełnienia limitów przyjęć PŁ organizuje dodatkową rekrutację — egzaminy drugiego turnusu rozpoczną się 13 września, o ich zasadach poinformujemy po 20 sierpnia.

O krótką ocenę wyników tegorocznej rekrutacji poprosiliśmy prorektora PŁ d.s. studenckich — doc. dr W. Barańskiego:

— Zasób wiedzy wymaganej na egzaminach wstępnych nie wykraczał poza program szkoły średniej. Zadania były w większości typowe, niezbyt trudne. Egzaminy, jak zwykle, lepiej zdawały dziewczęta. Wiemy wszakże z doświadczenia, że już na studiach lepiej radzą sobie mężczyźni, którzy także po uzyskaniu dyplomów mają mniej kłopotów z adaptacją zawodową. W tegorocznej rekrutacji potwierdził się tradycyjny podział na kierunki typowo męskie i żeńskie. Np. na Wydział Mechaniczny wstęp uzyskały tylko 2 panie, na 215 przyjętych kandydatów. Z kolei na chemii spożywczej wśród 76 przyjętych osób znalazło się aż 58 dziewcząt.

(n)

Odroczenie spłat zadłużenia Rumunii

Jak poinformowała Agencja Reutera powołując się na koła dyplomatyczne, kraje zachodnie zgodziły się w środę na przełożenie spłaty 480 mln dolarów rumuńskiego zadłużenia zagranicznego przypadającej na rok bieżący. Porozumienie w tej sprawie podpisano podczas spotkania tzw. klubu paryskiego — nieformalnego ugrupowania 15 zachodnich krajów-wierzycieli.

Porozumienie w sprawie Rumunii obejmuje 80 proc. łącznej sumy 600 mln dolarów, które Bukareszt miał spłacić krajom zachodnim do końca br. Spłatę odłożono na 6,5 roku.

OD PAŹDZIERNIKA BR

Podwyżka opłat za miejsca sypialne i kuszetki

Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, od 1 października br. zostaną podwyższone opłaty za miejsca sypialne i miejsca do leżenia (kuszetki) w wagonach komunikacji krajowej, należących do „Warsu".

Opłata za miejsce sypialne w wagonie pierwszej klasy będzie wynosić 600 zł, a w wagonie drugiej klasy — 500 zł. Opłata za miejsce do leżenia zostanie podwyższona do 220 zł.

Podwyżka ta — zapowiedziana w komunikacie Urzędu Cen z 3 lipca br. — podyktowana jest koniecznością dostosowania opłat do rzeczywistych kosztów eksploatacji wagonów sypialnych i z miejscami do leżenia.

Jednocześnie „Wars" będzie mógł obniżać aż do 50 proc. opłaty za przejazdy grup młodzieży, a także grup osób dorosłych, jeśli zajmują cały wagon. Decyzje o zmniejszeniu opłaty mogą dotyczyć również indywidualnych pasażerów, podróżujących na trasach i w okresach, gdy frekwencja jest nieduża. Informacje o takich obniżkach będą podawane do wiadomości w prasie i w placówkach sprzedających bilety.

(PAP)

TRAFIĆ W KOLOR!...

(Dokończenie ze str. 1)

nie do barwienia włókien poliestrowych, które nie dają się farbować barwnikami innego rodzaju. Zespołem naukowym z IChO PŁ kieruje doc. dr inż. **Zdzisław Gałdecki**, a zespołem „Organiki-Boruty" — mgr inż. **Stanisław Pruś**.

Jednym z najnowszych wspólnych rozwiązań jest — uwieńczony patentem — oryginalny sposób wytwarzania zawiesinowych barwników azowych o tzw. trwałej strukturze krystalicznej. Właśnie struktura krystaliczna cząsteczek barwników w istotny sposób decyduje o ich walorach użytkowych.

Barwniki otrzymywane przy zastosowaniu nowej metody technologicznej mają doskonałe własności aplikacyjne, tzn. charakteryzują się równomiernością i łatwością barwienia włókien, przędzy czy tkanin, nie płowieją na słońcu, tkaniny nie odbarwiają się podczas prania, uzyskiwane kolory są czyste, żywe, intensywne, w pełnej gamie odcieni.

Obecnie obydwa zespoły wspólnie opracowują kilka następnych problemów technologicznych. Dotychczasowe zaś rozwiązania, natychmiast wdrożone w „Borucie" (a także w Bydgoskich Zakładach Chemicznych), pozwoliły nam w bardzo krótkim okresie wysunąć się na czołowe miejsce w krajach RWPG, jeśli idzie o produkcję barwników zawiesinowych. Pozwoliło to nam także niemal zupełnie wyeliminować import drogich barwników, bowiem ich krajowa produkcja wystarcza nie tylko na pokrycie potrzeb naszego przemysłu włókienniczego, ale i na eksport do wielu krajów, co przynosi poważne zyski bo ceny barwników na rynkach światowych są wysokie.

ZBIGNIEW S. NOWAK

„Szczyt kulturalny" UNESCO

Miano „szczytu kulturalnego" otrzymała od pierwszego momentu rozpoczęcia się w poniedziałek w stolicy Meksyku konferencja światowa na temat polityki kulturalnej. Odbywa się ona pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO). W spotkaniu biorą udział przedstawiciele ponad 150 krajów, w tym 53 ministrów oświaty lub kultury. Przedstawiciele państw o różnym stopniu rozwoju, odrębnych kulturach i często odmiennych koncepcjach polityki kulturalnej, podjęli na tym forum dyskusję, której założeniem jest wypracowanie wspólnej rezolucji z pożytkiem dla wszystkich narodów świata.

Na obecnej konferencji dyskutuje się nad wszystkimi głównymi zagadnieniami kulturalnymi świata, co oznacza również uwzględnienie ich aspektów społecznych, gospodarczych, politycznych itp. Uwzględniane są m. in. takie tematy, jak sprawa wzajemnego poszanowania dla różnic w sferze kultury, występujących między krajami wysoko uprzemysłowionymi a państwami na niższym stopniu rozwoju, narodowa identyfikacja kulturalna, ochrona dóbr kulturalnych, wolność twórcza, demokratyzacja kultury, kultura i oświata.

KRONIKA WYPADKÓW

● Godz. 15.35. Na skrzyżowaniu ulic Przybyszewskiego i Suwalskiej wyszła pchająca wózek z dzieckiem Barbara I. Skutek — potrącenie przez motocykl i stłuczenie głowy u dziecka. WRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 715-86, prosi świadków tego wypadku.

● Godz. 16.45. W Karnkowie (gm. Głowno) kierujący „Nysą" Jan P. stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do rowu. Obrażeń ciała doznał kierowca oraz dwóch pasażerów. Straty 80 tys. zł.

● Godz. 17.50. W Ozorkowie na ul. H. Sawickiej nietrzeźwy Wacław W. wjechał motocyklem na chodnik, gdzie potrącił 4-letnią Ewelinę K. Dziewczynka doznała niegroźnych potłuczeń.

WRD KW MO w Łodzi poszukuje świadków dwóch wypadków drogowych, które miały miejsce w czerwcu:

6 czerwca, godz. 19.45, na skrzyżowaniu ulic Strykowskiej i Spornej kierowca „Poloneza" nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czym zmusił do gwałtownego hamowania motocykl. W wyniku hamowania spadła z motocykla kobieta, która poniosła śmierć.

13 czerwca, około godz. 5.55 na ul. Klonowej przy posesji 30 „Fiat 125" uderzył w drzewo.

(a, w.)

Redaktor depeszowy: ZOFIA GUTMANOWA
Redaktor techniczny: ANDRZEJ WÓJTOWICZ

PO 38 LATACH

WARSZAWA: GODZINA „W"

„I takich właśnie — błądzących często,
Gniewnych, zaciekłych w Ostatnim Boju,
Tu z błędem smutnym, tam z winą ciężką,
Trudnych, surowych, ugrzęzłych w znoju
Takich nas wspomni wieczne Zwycięstwo
Wspomną stulecia szczęścia, pokoju".

JULIAN TUWIM

Dzieje Polski porozbiorowej mierzone są okresami od powstania do powstania, a zrywy insurekcyjne stały się specjalnością naszej historiografii. Owiane legendą i poświadczone męstwem uczestników, którym obce były przesłanki decyzji rzucających ich w bój. Dylemat: „bić się czy nie bić" dla nich nie istniał. Tak było w powstaniu kościuszkowskim, tak też w ostatnim — z polskiego cyklu — warszawskim.

A jednak historykom nie wystarcza opis racławickiej wiktorii, czy też epopei warszawskiej Starówki. Chcą znać przyczyny, dla których dowódcy nie dorównali swymi politycznymi i strategicznymi talentami heroizmowi powstańców, często stawiającym się na miejscach zbiórek bez broni, ale za to ufnych w swe siły i możliwości.

Decyzja o powstaniu warszawskim, w końcowej fazie II wojny światowej, była politycznie i militarnie źle skalkulowana. Z jednej strony brakowało stosownego porozumienia z nadchodzącymi od wschodu oddziałami Armii Radzieckiej, a zatem i niezbędnej koordynacji poczynań, a z drugiej strony mylne było rozpoznanie stanu sił niemieckich na przyczółku warszawskim. Stąd wiodła przecież najkrótsza droga na Berlin i dlatego kierunek ten był szczególnie intensywnie wzmacniany. Jeszcze trzy i pół miesiąca po upadku powstania linia frontu przebiegała na Wiśle!

O rozterkach w samej Komendzie Głównej AK świadczyć może decyzja (wkrótce zresztą odwołana) o rozpoczęciu działań w dniu 28 lipca 1944 r. Drugiej decyzji podjętej pod wpływem niedokładnej informacji o zajmowaniu Pragi przez czołgi radzieckie, a wyznaczającej na 1 sierpnia na 17.00 umowną godzinę „W" — już nie odwołano.

Pragę wojska radzieckie i polskie zajęły dopiero 15 września, gdy powstanie dogorywało. Niewiele już mogły zdziałać oddziały 2 i 3 dywizji piechoty WP, które w dniach 16—21 września sforsowały Wisłę utworzyły przyczółki na Czerniakowie i w rejonie Żoliborza. Oddziałom tym, w sile 5 batalionów, walczącym ramię w ramię z powstańcami, nie udało się utrzymać tych przyczółków. Większość żołnierzy padła, niektórzy dostali się do niewoli, a nielicznym udało się wpław wrócić na praski brzeg.

Mimo tragicznego finału, zadecydowanego ostatecznie podpisaniem kapitulacji w dniu 2 października 1944 r., powstanie warszawskie pozostanie przykładem zdumiewającego, długotrwałego oporu słabo uzbrojonych żołnierzy w walce z uzbrojonym po zęby wrogiem. Bo gdy już zapadła decyzja, na znienawidzonych okupantów rzucono wszystkie dostępne siły. Nie mieli wątpliwości żołnierze oddziałów AL na Starym Mieście i Żoliborzu, że — mimo politycznych rozbieżności z dowództwem powstania — trzeba się wspólnie bić na barykadach. Sztab AL niemal w całości zginął w ruinach domu przy ul. Freta na Starym Mieście.

Nie mieli wątpliwości łącznicy i łączniczki, kolporterzy, listonosze — w większości niemal dzieci — co należy do ich powinności.

Wszyscy w oblężonej i udręczonej Warszawie trwali. Trwali 63 długie dni i 63 długie noce w pożodze, w świście bomb. Ogromny jest bilans strat. Właściwie do dziś niedokładny. Szacuje się, że samych powstańców zginęło ok. 18–20 tys., a 6 tys. zostało ciężko rannych. Jeszcze bardziej wstrząsające są dane o ofiarach wśród ludności cywilnej. Gen. J. Kirchmayer w swej monografii „Powstanie Warszawskie" ocenia ogólne straty wojska i ludności na ok. 200 tys. ludzi. „W tej liczbie mieści się kwiat polskiej młodzieży (...) — pisze Kirchmayer — z której najdzielniejsi legli mostem w powstaniu".

Do tego dodać trzeba nieprzebrane straty materialne. Milion mieszkańców straciło całe swoje mienie wartości miliardów przedwojennych złotych polskich. 17 stycznia 1945 r. Wojsko Polskie zastało w lewobrzeżnej Warszawie już tylko cmentarzysko ruin.

Historycy długo jeszcze będą się zastanawiać jak mogło dojść do tej tragedii.

EDMUND TULKO

Mali kolporterzy pism powstańczych.

CAF

Powstanie warszawskie na terenie Mokotowa. Moment wyjścia powstańców z kanału.

CAF

USŁUGI — ZŁO KONIECZNE?

(Dokończenie ze str. 1)

My przyzwyczailiśmy się do przyrównywania kosztu usług do ceny standardowych wyrobów. Stąd zresztą bierze się pogląd, że usługi można wykonywać z niepełnowartościowych materiałów, że nie jest to atrakcyjna praca (wykonywana przecież na specjalne życzenie klienta), a raczej uzupełnienie luki powstałej z braku gotowych wyrobów. Rządzi zaś tym wszystkim obowiązek rentowności zakładów usługowych.

„DŁ": — Co więc ma zrobić klient w potrzebie?

J. R.: — Może to dziwić, ale ani klient, ani społeczny popyt nie mają obecnie wpływu na politykę usługową, a przecież chodzi o usługi dla ludności. Te najbardziej teraz popularne rodzaje usług są najczęściej ekonomicznie nieopłacalne i zakłady z nich rezygnują. Zagrożona była nawet ostatnio działalność Ośrodka Informacji Usługowej. Podawano tam adresy punktów, które odmiawiały przyjmowania określonych zleceń. W opinii klientelj ośrodek taki jest potrzebny, przedsiębiorstwa usługowe zaś nie są zainteresowane reklamowaniem usług nieopłacalnych.

„DŁ": — To przecież jakieś błędne koło. Czyżby zakładom usługowym nie zależało na klienteli?

J. R.: — Oczywiście że zależy! Przecież usługi muszą mieć odbiorcę. Ale o asortymencie usług decydują rachunek ekonomiczny, możliwości materiałowo-surowcowe i wykwalifikowana kadra. Te czynniki oddziaływają w sposób zasadniczy na strukturę usług. Zakład nierentowny — taki, którego obroty nie potrafią przynajmniej pokryć kosztów utrzymania — często jest likwidowany. Rzadziej próbuje się dokonywać głębszej analizy przyczyn nierentowności i szukać rozwiązań np. w lepszej organizacji pracy. Przeważa fakt, iż wpływy za wykonane usługi nie pokrywają podwyższonych ostatnio opłat czynszowych z tytułu najmu lokalu, wysokich kosztów energii, wody i funduszu płac pracowników. Te ostatnie wzrosły obecnie znacznie, nie mówiąc już o rekompensatach i wyższych stawkach ubezpieczeniowych...

„DŁ": — Ale wzrosły też ceny usług! W niektórych branżach podwyżki były dość znaczne...

J. R.: — Wyższe ceny usług nie zrekompensowały kosztów utrzymania zakładów. Rzeczywiście, usługi kuśnierskie, motoryzacyjne czy tapicerskie zdrożały dwukrotnie. W innych branżach podwyżki mieściły się w granicach 20—80 proc. Założona w reformie zasada rentowności prowadzi m. in. do podnoszenia cen, ale nie jest to jedyny sposób na opłacalną działalność. Zakłady usługowe przestają być teraz atrakcyjne. Dysponują bowiem małymi ilościami nieciekawych materiałów. Czasem nie mają ich wcale. Jednocześnie występuje stała tendencja do zmniejszania się stanu zatrudnienia i odpływu doświadczonych pracowników. Stwarza to pewnego rodzaju przymusową sytuację: nie ma nowych form usług, brakuje ciekawych pomysłów. Słowem — przedsiębiorstwa usługowe nie mogą podejmować działalności, na którą jest popyt. Robi się to, na co pozwalają dostępne surowce, materiały i części zamienne.

„DŁ": — Tym chyba nie można „kupić" klienta?

J. R.: — Na rynku toczy się ostra walka o surowce. Wygrywają ci, którzy zdobędą atrakcyjny, chodliwy materiał. Tego dawniej nigdy nie było. Funkcjonuje zasada: kto pierwszy, kto sprytniejszy — ten lepszy. Nie trzeba dodawać, iż obowiązujące niegdyś systemy pozyskiwania surowców i materiałów — zapotrzebowania, rozdzielniki, przydziały — są teraz wysoce niewystarczające. Decydują układy i intensywna penetracja rynku.

„DŁ": — Należy więc stosować takie metody...

J. R.: — To nie takie proste. Prywatni przedsiębiorcy łatwiej mogą przestawiać się na intratną działalność. Są też sami dla siebie kierownikami, księgowymi i zaopatrzeniowcami. Spółdzielnie są mniej elastyczne. Muszą mieć rzetelne i stałe źródło pozyskiwania surowców i materiałów. Ja zresztą jestem zwolennikiem klarownych i partnerskich zasad rynkowych. Obecna sytuacja nie mobilizuje spółdzielni do prowadzenia pożądanej działalności usługowej.

„DŁ": — Dostrzegam tu cały szereg sprzeczności. Z jednej strony klient szuka różnych rodzajów usług i spotyka się z odmową ich wykonania. Władze terenowe sygnalizują konieczność rozwoju usług. Mieszkańcy każdego nowego osiedla chcą widzieć na swoim terenie pełną gamę pawilonów usługowych. Z drugiej strony zaś nie ma dla spółdzielczości surowców i materiałów, a jak słyszałem — brakuje również ludzi chętnych do pracy w tym sektorze. Nikt nie dysponuje środkami potrzebnymi do wspierania nieopłacalnej, ale potrzebnej działalności usługowej. Czy w tym kontekście usługi nie jawią się jako przysłowiowe zło konieczne?

J. R.: — Wygląda to trochę paradoksalnie. Trudno bowiem pogodzić wymagania klientów i żądania społeczne z interesami, a przede wszystkim z możliwościami naszych spółdzielni. Są przedsiębiorstwa spółdzielcze, które w pewnych branżach usług stały się monopolistami. Dlaczego „Czystość" nie ma konkurentów w pralnictwie, a Spółdzielnia im. Krasickiego — w usługach szklarskich? Ich działalność bowiem nie opłaca się. Są to zatem monopoliści z konieczności. Ktoś musi wykonywać tego rodzaju usługi. Prywatni przedsiębiorcy wybierają tylko korzystne przedsięwzięcia. To tłumaczy kwestię skąd biorą się w działalności spółdzielczej nierentowne „działki". Mimo dążenia do utrzymywania istniejących zakładów, ostatnio uległo likwidacji ponad 50 punktów usługowych w Łodzi. Powstało jednak 30 nowych — w branżach, które mają łatwiejszy dostęp do surowców.

„DŁ": — Skoro jednak usługi są nieodzownym sektorem gospodarczym, ktoś powinien wspomagać ich rozwój...

J. R.: — Dużo się o tym mówi. Powstało też sporo dokumentów uwzględniających potrzeby społeczne, ale po drodze przeoczono wiele ważnych spraw. Usługi nie zostały uwzględnione ani w reformowanym systemie zaopatrzenia, ani w żadnym programie operacyjnym. To, co od ubiegłego roku wyczyniają zakłady usługowe w zakresie pozyskania surowców, jest prawdziwą ekwilibrystyką. Teraz nie ma właściwie żadnego organu, który decydowałby o rozwoju usług. Skromne możliwości w tym zakresie ma Urząd Miasta. Rozwiązań trzeba szukać w zasadach reformy gospodarczej oraz w projektach ustaw o radach narodowych i spółdzielniach.

„DŁ": — Co jest zatem potrzebne?

J. R.: — Przy stabilizacji sytuacji rynkowej czynniki ekonomiczne będą mogły kształtować politykę działalności spółdzielczej w sferze usług. Projekty nowych ustaw przewidują, że będą zawierane porozumienia między władzą terenową a poszczególnymi przedsiębiorstwami, gwarantujące konkretną działalność usługową odpowiadającą potrzebom społecznym. Władza terenowa, odpowiedzialna za rozwój społeczno-gospodarczy swojego terenu, musi zostać wyposażona w instrumenty ekonomiczne niezbędne do osiągnięcia tego celu. ŁZSP dysponował dawniej tzw. funduszem rozwoju, którym wspierał m. in. kulejącą działalność usługową.

Widzę też duże możliwości we współdziałaniu między spółdzielniami oraz w sferze współpracy spółdzielczości z przemysłem. Oczywiście — na partnerskich zasadach. Wreszcie, musi zacząć funkcjonować spółdzielczy podsystem zaopatrzenia. Chodzi o to, by uniknąć ryzyka wynikającego z nieregularnych dostaw surowców i materiałów. Zdarzały się sytuacje kiedy np. dobrze prosperujące spółdzielnie krawieckie musiały przerwać działalność z powodu braku nici. Takich niespodzianek chcemy uniknąć.

„DŁ": — A nim zajdą te zmiany...

J. R.: — Moim życzeniem jest, aby zachowało się to wszystko, czym obecnie dysponuje sektor usług. Chodzi o to, by bez dalszego uszczerbku przetrwać ten — nazwijmy to tak — okres przejściowy. Niektóre usługi w Łodzi funkcjonują dobrze: ślusarstwo, kuśnierstwo, krawiectwo lekkie. Dają sobie radę spółdzielnie lekarska i fotograficzna. Oczekujemy w najbliższych dniach uruchomienia zapowiadanej bieżnikowalni opon spółdzielni „Guma". Będzie to przykład opłacalnego działania, chociaż poprzedzonego znacznymi nakładami.

Usługi nie muszą być działalnością priorytetową w systemie gospodarczym, wymagają jednak swobodnego dostępu do surowców, pewnej pracy dla ludzi, odpowiedniego systemu szkolenia — stabilności, która nie każe myśleć o ciągłym ryzyku, a pozwala rzetelnie obsłużyć klienta.

„DŁ": — Tego przede wszystkim życzyliby sobie sami klienci. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
PIOTR SKIBICKI

Ludzie, którzy chcą...

Janusz Kucharski — kierownik działu zatrudnienia i płac w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL-Łódź", prawie 30 lat pracy w zakładzie, człowiek z natury otwarty i szczery — już na początku rozmowy mówi: **„Nasz OKON istnieje pół roku. To niedużo. Wiele spraw „rozkręciliśmy" wprawdzie, ale jeszcze nie doprowadziliśmy ich do końca. Czym tu się chwalić do gazety? Tym, że w ogóle chcemy coś robić? Zresztą zapraszamy na posiedzenie zakładowego OKON. Jak się tak rozmawia nie odświętnie, ale o tym, co rzeczywiście mamy za sobą, a co dopiero zamierzamy zrobić, to obraz powstaje najprawdziwszy. A właśnie takich obrazów nam dziś potrzeba".**

OKON powstał w „PZL-Łódź" 28 stycznia. Zawiązała go 10-osobowa grupa. Chodziło im o to, by zniknęły w zakładzie podziały na partyjnych i tych bez czerwonej legitymacji, na branżowców i członków „Solidarności", na ekstremistów i umiarkowanych. Bo podstawowe zadanie zakładu, to produkować zapewnić, by schodziły wyroby dobrej jakości, by ludzie mieli zapewnione dobre warunki pracy i godziwy zarobek. Do pracy potrzebna jest jednak odpowiednia atmosfera i to, co się dziś modnie nazywa integracją załogi. Tu, w „PZL-Łódź", mówią prościej: chodzi o to, by jeden na drugiego nie patrzył krzywo, nie boczył się.

Gdy powstał OKON, postanowiono, że na razie nie będzie on miał stałych struktur, przewodniczącego będzie się każdorazowo wybierać w zależności od tematu spotkania. Bowiem nie o wybory chodziło, nie o nazwiska, funkcje a o konkretną robotę. Przewodniczącym pierwszego zebrania wybrano właśnie Kucharskiego. I już wtedy, na pierwszym spotkaniu, liczba członków zakładowego OKON podwoiła się. Mówiono wówczas o sytuacji w kraju po 13 grudnia. Bo tym żyli przecież wszyscy. Była to szczera rozmowa: nie o jednomyślność chodziło, a o możliwość wymiany poglądów. Także o przedstawienie rzeczowych argumentów. I o przekonanie ludzi, że spokojnie i mądrze można rozmawiać o wszystkim.

To był pierwszy krok. A potem OKON zajął się sprawami w fabryce najważniejszymi.

— **Nie ma dziś** — mówi mi jeden z jego członków — **pilniejszego zadania niż przezwyciężyć kryzys, wyrwać gospodarkę z regresu, tego zaś bez reformy — wszyscy to czujemy — uczynić się nie da. Czyż więc nie OKON powinien pilnować jej realizacji? Zaczęliśmy od porządków na własnym podwórku, w zakładzie.**

Co zakładowy OKON postanowił uporządkować w pierwszym rzędzie — widoczne jest w jego dokumentach. Szczupluteńkich, w zasadzie symbolicznych (bo — jak mówią — nie dadzą się wciągnąć w biurokrację), zanotowanych na luźnych kartkach, odręcznie. Czytam w nich m. in.: **„25 marca — przewodniczący spotkania Jerzy Jędras — propozycje, co zrobić, by poprawić dyscyplinę pracy; 21 kwietnia — Stanisław Szczygielski prowadził zebranie o związkach zawodowych; 19 maja tematem był samorząd robotniczy, zajął on także kolejne posiedzenie, 8 czerwca (przewodniczący Andrzej Wojciechowski)".**

Dziś (jest środa, 21 lipca) zebranie prowadzi **Jan Wołejko.** Temat wyjątkowo nośny: płace. A więc pieniądze! **Jak dzielić je sprawiedliwie? Co zrobić, by motywowały do dobrej roboty?** Nie ma w zakładzie samorządu, a temat „pieniądze" interesuje wszystkich bez względu na przynależność i przekonania. Nie można go pozostawić na zebranie partyjne, dlatego też wziął go „na tapetę" OKON. Powód jest jeszcze jeden: przedsiębiorstwo wypracowało zysk, może przeznaczyć go na dość znaczne podwyżki. Trzeba podzielić te pieniądze tak, żeby dostało się tym, którzy najlepiej pracują. Bowiem stosowana dotąd metoda: „dawać równo wszystkim — każdy ma jednakowy żołądek" narobiła bardzo wiele złego.

(Dokończenie na str. 4)

DOJRZALI CZY DOROŚLI?

Nasza młodzież — temat odwieczny i... wieczny. Podobno nie było pokolenia które nie narzeka na swoją młodzież. Tylko od tego narzekania nic się nie zmieniło. I nie wiem czy musi się zmieniać. Młodość ma swoje prawa. Młodzież jest i niecierpliwa i zapalczywa. Brakuje jej wytrwałości i bardziej kieruje się emocją chwilowym nawet odruchem niż doświadczeniem. Ale to są naturalne i dawno znane cechy ludzi młodych. Pisze wyraźnie: cechy, a nie wady jak chcą widzieć ludzie na młodzież narzekający, do których nie należę.

Narzekać więc nie trzeba, ale trzeba młodych traktować serio. Stanowią ogromną część społeczeństwa. Konflikty pokoleń, a lepiej powiedzieć tak zwane konflikty pokoleń — powinny być jednym z czynników postępu. Pisze: powinny, bo nie zawsze są. Była o tym mowa także na ostatnim posiedzeniu plenarnym KC partii poświęconym głównie, najogólniej mówiąc, tematyce młodzieżowej.

Oto taka na przykład sytuacja: młodzi zarzucają dojrzałym (właśnie dojrzałym, bo i młodzi są dorośli, a tylko nie zawsze dojrzali), że w ich świecie nie ma ładu moralnego, że pieni się sobkostwo i karierowiczostwo że nie ceni się pracy, dobrej organizacji, że złe nawyki hamują drogę nowościom i postępowi. I może to być prawda. Tylko, że świat ludzi młodych (jeśli można go rzeczywiście wyodrębnić) nie jest od tych wszystkich złych rzeczy wolny. Na Plenum KC padały przykłady takich dziedzin gospodarki, gdzie młodzi stanowią większość kadry pracowniczej i zarządzającej. I co? I nic. Nie widać wcale, żeby tam było lepiej.

I tu dochodzę do sedna sprawy. Traktowanie ludzi młodych serio, to tworzenie klimatu, w którym z jednej strony młodość nie będzie stanowić swoistego „rozgrzeszenia" zwolnienia od twardych obowiązków — z drugiej zaś bariery zamykającej drogę do współuczestnictwa w decyzjach i ich realizacji. Taka też była główna myśl IX Plenum, gdyby chcieć ją sprowadzić do jednego zdania.

Młodzi są częścią społeczeństwa. Wielką częścią. Z pewnością bardzo dynamiczną i twórczą. Są więc dla społeczeństwa wielką wartością. Toteż nie należy na młodych się obrażać, ani ich dobrotliwie klepać po ramieniu, ani wznosić ich na piedestał. Trzeba widzieć ich miejsce obok dojrzałego społeczeństwa. Miejsce partnerskie, a więc miejsce dające prawa, ale obarczające zarazem obowiązkami. I o to chodzi. Bo to przecież oznacza dojrzałość obywatelską która nie od wieku przecież zależy.

MAREK JASTRZĘBSKI

Oddane w ubiegłym roku do eksploatacji Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych im. gen. Sikorskiego są jedynym w kraju producentem tkanin z włókien szklanych. Mają one zastosowanie głównie jako materiał izolacyjny, np. w budownictwie. Powstają tu także tkaniny techniczne oraz gaza opatrunkowa — bawełniana i wiskozowa. W pierwszym półroczu br. wyprodukowano jej ponad 20 mln metrów.

N/z: Janina Wenek obsługuje snowadło do produkcji osnów na gazę opatrunkową.

CAF — Andrzej Zbraniecki

Jak przygoda to w harcerskim mundurze!

W tych dniach wasz reporter miał okazję podążyć szlakiem harcerskiej przygody, odwiedzając — wspólnie z członkami jednego z zespołów lustracyjnych — kilka obozów Chorągwi Łódzkiej ZHP.

Zgodnie z marszrutą, znaną do końca rajdu tylko jednej osobie z naszego grona, pierwszym celem podróży okazał się specjalistyczny obóz lotniczy w Lubieniu Kujawskim, zorganizowany przez harcerzy i Aeroklub Łódzki. Nietrudno do niego trafić, gdyż już z daleka — z szosy E-16 — widać poczciwego „Antka" stojącego nie opodal namiotów, w których mieszka 75 osób, a wśród nich 30 harcerek i harcerzy z łódzkich szkół średnich.

Trwa poranna krzątanina. Część uczestników układa spadochrony na rozłożonych na ziemi dużych brezentowych płachtach. Inni kończą w tym czasie śniadanie, robią porządki w namiotach. Wszyscy spieszą się, bowiem do przedpołudniowych skoków pozostało niewiele czasu.

Dlatego też niejako „w locie" rozmawiam z grupą druhów, którzy właśnie w Lubieniu oddali pierwsze w swym życiu skoki ze spadochronem. Obecnie mają ich już na swym koncie po kilka, ale tego pierwszego nie zapomną nigdy. Z nie ukrywaną zazdrością i jednocześnie z podziwem wysłuchuję relacji **Janusza Flisa, Zbigniewa Brycha, Jacka Simińskiego, Jarosława Pietrzaka, Kazimierza Praszyńskiego i Zbigniewa Kobyłeckiego.** Chętnie dzielą się swymi wrażeniami, jakich dostarcza trzyminutowe „spadanie" na ziemię z wysokości 900 metrów. 180 sekund, to — zdaniem moich rozmówców — wystarczająco dużo czasu, by zapomnieć o strachu, który mija podobno tuż po opuszczeniu samolotu i skupić się na rejestrowaniu w pamięci niezapomnianych widoków. Każdy skok przeżywają od nowa, a zaraz po wylądowaniu myślą o następnym.

Monotonny — zdawałoby się — program dnia, wypełniony właściwie tylko posiłkami oraz przygotowaniami do skoków i samymi skokami, nikogo z nich nie przeraża. Dzień bez skoków jest dla nich dniem straconym. W podniebnych przygodach zasmakowało również siedem dziewczyn. Charakterystyczne, że — choć to przecież „baby" — mniej chętnie opowiadają o swych przeżyciach w powietrzu. Dziwne to tym bardziej, że staż skoczka mają niewiele krótszy od swych kolegów i miałyby o czym mówić. **Monika Kania** ma już poza sobą 7 skoków, **Barbara Nocoń** — 5, a **Mariola Borowiec** 3 razy wyskoczyła z „Antka" ze spadochronem.

Pytam druhny jak są traktowane przez chłopaków zajętych przede wszystkim swą pasją. Czy mogą liczyć na ich pomoc?

— Chłopcy traktują nas nieźle — słyszę w odpowiedzi. Jest to wielce pozytywna opinia, bo jak wiadomo słowo „nieźle" w ustach niskorych do pochwał przedstawicielek płci pięknej zawsze brzmi jak wyszukany komplement.

— Nie może być inaczej — śmieją się chłopcy. — Dziewczyn jest jak na lekarstwo i siłą rzeczy muszą być otoczone szczególną opieką. Nie bez powodu pierwszą organizacją, jaką utworzyliśmy zaraz na początku obozu, była Liga Ochrony Kobiet.

Jak widać, humory dopisują. Sympatyczna atmosfera dowodzi, że obóz jest udany (nie słyszałem żadnych narzekań np. na jedzenie!). Jest to jednocześnie dobry prognostyk przed dalszą podróżą.

Po kilku godzinach jazdy w niesamowitym upale (cały czas słońce w plecy!) jesteśmy nad Jeziorem Charzykowskim. Niedaleko miejscowości Kopernica, na wysokim brzegu, rozbili swe namioty harcerze z hufca Aleksandrów. Zaszyli się w pięknym i niedostępnym — przynajmniej dla nas — lesie. Przez kilkanaście minut błądzimy po leśnych duktach. W końcu wjeżdżamy na teren obozu od strony kuchni, co jest dla nas nie mniejszym zaskoczeniem niż dla gospodarzy. Nie dajemy jednak nic po sobie poznać; wiadomo — zespół wizytacyjny ma swoje prawa, a sposób rozpoczynania lustracji „od kuchni" — nawet nie zamierzony — należy podobno do najlepszych.

W tym wszakże wypadku nie udało się go wprowadzić w życie, bowiem natychmiast rozesłano „wici" po zgrupowaniu i po chwili jest już przy nas instruktor dyżurny, 21-letni podharcmistrz — **Tadeusz Pietrzak,** który zaprasza nas do zwiedzania obozów. Na straży „Słowiańskiej osady" czuwa dzielnie „zuch na piątkę" — **Ewa Bienias,** która bez cienia tremy składa przepisowy meldunek, czym zadziwia gości. Przestaję się temu dziwić kiedy Ewa — uczennica III klasy — zwierza mi się, że ma już dwuletni staż harcerski. W kolonii zuchowej pustki. Wszystkie dzieci przebywają na plaży, korzystając z pięknej, słonecznej pogody.

Podobnie jest w innych obozach. Pozostali w nich tylko wartownicy i instruktorzy służbowi. W obozie „Sobieradków" wita nas **Mariusz Sobaszek,** który z niecierpliwością czeka na zmianę. Chciałby się jeszcze wykąpać przed obiadem, ale cóż — służba nie drużba! Przed nami „Straszny dwór", a w środku niezwykle sympatyczna instruktorka dyżurna **Wanda Augustyniak.**

Obóz szczepu przy Szkole Podstawowej nr 4 w Aleksandrowie robi dobre wrażenie. Panuje w nim porządek, zwraca uwagę staranny wystrój. Przed każdym namiotem, a także na placu apelowym — okazałe totemy. W pierwszej chwili żałuję, że nie mogę porozmawiać z mieszkańcami „Strasznego dworu". Po krótkim namyśle przychodzi jednak refleksja: może to i dobrze, że nie dane mi było spotkać się z **„Piratami", „Harnasiami", „Kosmitami", „Czarownicami", „Wampirkami"** i **„Hajduczkami"!**

Uff! Nareszcie plaża! Tu przez kilka ostatnich dni koncentruje się życie obozowe, bo pogoda jak na zamówienie. Do przystani przybiła właśnie jedna z „Omeg", którą dowodzi sternik **Tomasz Kozanecki.** Pod jego komendą pływali dziś: **Sławomir Ziębka** i jego brat **Tomasz, Robert Głuchowski, Piotr Wituła** oraz **Jacek Bienias.** Na pytanie o wrażenia z pływania, słyszę tylko zdawkowe odpowiedzi: było fajnie, wiatr średni... Nie dziwię się zbytnio małomówności załogantów. Przed nimi bowiem klarowanie łodzi! Nie znam wodniaka, który by przepadał za tym zajęciem. Czego jednak nie robi się dla urzeczywistnienia swych pasji! Przecież po każdym klarowaniu jest następne pływanie, kolejna porcja wrażeń, które pamięta się znacznie dłużej.

Kończymy nasz pobyt u aleksandrowskich harcerzy powtórną wizytą w kuchni. Korzystam z okazji, by krótko porozmawiać z paniami, a właściwie druhnami kucharkami, których rolę na obozie harcerskim trudno przecenić, zwłaszcza przy obecnych kłopotach żywnościowych. **Genowefa Kwaśniewska** i **Franciszka Kowalska-Janowska** są już na obozie harcerskim po raz czwarty, nowicjuszką jest **Elżbieta Zentera.** Wszystkie muszą nieźle „główkować" przy układaniu codziennego jadłospisu, bowiem za punkt honoru przyjęły sobie, że posiłki — mimo trudności zaopatrzeniowych — muszą być smaczne, pożywne i na czas. Codziennie pomagają im w tym — jak tylko potrafią — zastępy dyżurne. W dniu naszych odwiedzin służbę w kuchni pełniły „Wędrowniczki". Wyłączywszy zastępową **Elżbietę Wolf,** wszystkie są po raz pierwszy na obozie harcerskim. Jest to także ich pierwszy dyżur w kuchni. Wstały dziś przed pobudką, by w ósemkę przygotowywać przez cały dzień posiłki dla blisko 200 osób. Obrały już wanienkę ziemniaków. Kiedy uporają się ze zmywaniem naczyń po obiedzie, będą miały najtrudniejsze godziny poza sobą. Jutro będzie robił to kto inny. A my jeszcze dziś mamy się zameldować w kolejnym obozie. Kierunek — Biały Bór.

JACEK MICHAŁAK

Wieżowce Sydney widziane ze spacerowego stateczku...

CAF — Baliński

KRAJ WIELKOŚCI ZNACZKA POCZTOWEGO

Pomoc dla... bogaczy!

Kiedy prezydent republiki Nauru, Hammer de Roburt, przybył do Delhi po pomoc — Indie dowiedziały się ku niemałemu zaskoczeniu, że dochód „per capita" w kraju dostojnego gościa przewyższa prawie dwukrotnie odpowiednie wskaźniki Kuwejtu i wynosi 22,5 tys. dolarów USA rocznie!

Dane na temat gospodarki państwa Nauru nie figurują w statystykach międzynarodowych, ponieważ nikt o nim nie pamięta.

Kraj „wielkości znaczka pocztowego" zamieszkuje 7500 osób, z czego 5000 to tubylcy, reszta — Chińczycy.

Wyspa Nauru (południowo-zachodni Pacyfik) zawdzięcza swe dochody fosforytom. Turystyka w ekonomii kraju nie odgrywa żadnej roli — liczba miejsc hotelowych, 58, mówi sama za siebie. Mimo to działa towarzystwo lotnicze „Air Nauru" — kraj nie chce się skazywać na izolację...

Pierwszy Europejczyk przybył tam z Ameryki w 1778 roku. W sto lat później założono na wyspie pierwsze mieszane rodziny.

Dwie „nowości" z innego świata — alkohol i broń palna — doprowadziły pod koniec ubiegłego wieku do dziesięcioletniej wojny domowej, którą przeżyło 1000 osób!

Prócz alkoholu i broni mieszkańcy Nauru zawdzięczają przybyszom także religię (z Europy anglosaskiej) oraz choroby (z Chin).

Nie Amerykanie jednak, ani Anglicy, lecz Niemcy — do I wojny światowej — rządzili wyspą Nauru. Było to potem terytorium „australijskie", „japońskie", „angielsko-nowozelandzko-australijskie".

Od 1968 r. Nauru jest niepodległym państwem.

Gospodarka kraju polega na eksploatacji i eksporcie fosforytów. Wnętrze wyspy to płaskowyż, zbudowany ze skał, które zawierają 90 proc. tego minerału.

Nauru importuje wszystko, z wodą włącznie, jest jednak krajem absolutnego dobrobytu, w którym panuje atmosfera małego miasteczka. Mieszkania buduje i rozdaje rząd, służba zdrowia, podobnie jak oświata, jest bezpłatna. W kopalni fosforytów pracują wyłącznie maszyny. Kraj ma supernowoczesną sieć telefoniczną i jedno jedyne pismo — dziennik „Nauru Post". Nikt nie płaci podatków, chyba że od whisky i papierosów, natomiast połowę wpływów „fosfodolarowych" przeznacza się na czasy, kiedy fosforytów już nie będzie.

Prezydent republiki Nauru, witany w Delhi — jako głowa państwa — salwami armatnimi przybył do Indii z prośbą o pomoc.

Nauru pragnęło od dawna sprzedawać swoje bogactwo jeszcze drożej, jako produkt już przetworzony. Problem polega na tym, że kraj jest zbyt mały — dosłownie — aby można tam było wybudować jakiekolwiek zakłady. Postanowiono, że fabryka kwasu fosforowego powstanie w Indiach, gdzie „jest trochę więcej miejsca". Nauru przeznaczyło na tę inwestycję 20 mln dol. Liczba sama w sobie mówi niewiele, dopóki jej nie przetłumaczyć na wskaźniki europejskie: jest to tak, jakby Polska zafundowała sobie za granicą inwestycje wartości — uwaga — 95 miliardów 976 milionów dolarów!

Prezydent Nauru skarżył się w Indiach nie tylko na brak „placu" („długość" wyspy wynosi 3,5, „szerokość" — 2,5 mili), lecz także fachowców.

Indie i w tym wypadku przyszły mu z pomocą, oddając do dyspozycji 20 specjalistów, co oznacza, że wkrótce liczba miejsc hotelowych na wyspie zmniejszy się o blisko połowę...

KRZYSZTOF MROZIEWICZ
(Delhi — PAP)

Ludzie, którzy chcą...

(Dokończenie ze str. 3)

Zanim jednak zacznie się rozmowa o pieniądzach, krótko: wybory

— Półroczna działalność przekonała nas, że jesteśmy w zakładzie potrzebni — argumentuje inż. Wołejko. — **Trochę rzeczy załatwiliśmy. Ot, chociażby wynikiem naszych starań dotyczących poprawy dyscypliny pracy jest zarządzenie dyrekcji powołujące specjalne zespoły kontrolujące. Efekty są już widoczne. Zaczęliśmy naszą działalność nie od wyborów, ale od roboty. Dziś wybierzmy swoich reprezentantów.**

Tradycyjne zgłaszanie kandydatów, głosowanie. Przewodniczącym zakładowego OKON zostaje inż. **Jerzy Janczewski** (służbowo — zastępca dyrektora d.s. technicznych), jego zastępcą — **Stanisław Szczygielski** (brygadzista z wydziału galwanizerni), sekretarzem — **Janusz Kucharski** (kierownik działu zatrudnienia i płac).

Następnie zebranie powołuje dwa zespoły, jeden z nich ma zająć się właśnie porządkowaniem płac, drugi poprawą warunków na stanowiskach pracy. Obydwie sprawy — słyszę — to temat rozmów ludzi, obydwie wymagają rozwiązania. Widzą to dobrze członkowie OKON.

Posłuchajmy ich:

JANUSZ KUCHARSKI: — Gnębi nas ostatnio istna zmora godzin nadliczbowych. One to pożerają pieniądze, które można by z powodzeniem przeznaczyć na podwyżki. Nie chodzi o to, by z godzin nadliczbowych w ogóle zrezygnować, ale można je ograniczyć.

LESZEK WESOŁEK — brygadzista z odlewni: — **Godziny biorą się stąd, że brakuje ludzi. Lepiej by ich było przyjąć niż uciekać w drogie nadgodziny. Tym bardziej, że i ludzie pracują wtedy mniej wydajnie, bo są zmęczeni. Ale nikt nie chce przyjść do pracy w odlewni.**

BOGDAN KUŹNIAK — kierownik odlewni: — **Te ogromne braki w obsadzie stanowisk mają swoje źródło i w absencji. 20 osób choruje u nas od miesiąca. Stąd konieczność godzin nadliczbowych, żeby wykonać plan. Ale mam propozycję: stworzyć specjalny fundusz do dyspozycji kierowników i płacić po godzinach pracy za konkretną robotę, za zadania, a nie za przepracowany czas. Efekty będą większe.**

LESZEK WESOŁEK: — Ludzie będą na odlewni, jak będą inne płace. Kiedyś przychodzili u nas pracować, bo wiedzieli, że choć się narobią bardziej niż gdzie indziej, to włożą też więcej do kieszeni. Dlatego, gdy będziemy rozdzielać podwyżki, trzeba najwięcej dać w zawodach podstawowych i uciążliwych.

KAZIMIERZ BEDNAROWICZ — mistrz z wydziału mechanicznego: — **I dać je tym, co chcą robić, a nie tym, co się obijają. Przychodzi taki do mnie po urlop. Mówię: „Nie mogę ci dać, jakieś planowanie przecież musi być". A on mi na drugi dzień podtyka pod nos zwolnienie lekarskie!**

BOGDAN KUŹNIAK: — A to wszystko bierze się stąd, że ten, co cały miesiąc pracował, często ma mniej od tego, co siedział na zwolnieniu.

JANUSZ KUCHARSKI: — Nie jesteśmy płacowo konkurencyjni w stosunku do „prywaciarzy", nawet spółdzielni. Oni podkupują nam ludzi. A potem zmuszeni jesteśmy brać tych „urodzonych w niedzielę".

KAZIMIERZ BEDNAROWICZ: — A ci długo nie zagrzewają miejsca. W marcu i kwietniu przyjęto do nas 30 ludzi. Zostało 9. Dziś dwóch z nich złożyło już wymówienia.

MAREK ZIÓŁKOWSKI — mistrz z wydziału energetycznego: — **Jakie dotychczas mieliśmy możliwości różnicowania zarobków między dobrymi robotnikami, a „obibokami"; Słaby miał 1—2 grupy niżej, bo inaczej w ogóle by nie podjął pracy.**

JANUSZ KUCHARSKI: — Ale wina w tym i kierowników, bo jak przyszło do podwyżek, dla świętego spokoju dawali po równo. Teraz musimy korzystać ze swobody, jaką w ustalaniu indywidualnej płacy daje nam ostatnia Uchwała Rady Ministrów i różnicować zarobki dobrych i słabych pracowników. A ocenić, kto jest tym dobrym — to już sprawa nas wszystkich. Do udziału w pracy naszego zespołu zaprosimy każdego, kto będzie chętny.

ZBIGNIEW ZAGALSKI — główny specjalista d.s. narzędziowni: — **Boję się tylko jednego: żeby tej podwyżki nie zrobiono znów starą metodą. Tym razem nie możemy sobie pozwolić na „łatanie dziur", chodzi o uzdrowienie systemu płac. Ludzie mówią o tym stale, przy różnych okazjach, wskazują na błędy i... nic jak dotąd się nie zmienia. Żeby podzielić pieniądze, najpierw musimy mieć kryteria. Potrzebny nam system płacenia przekonujący ludzi do dobrej roboty. Nie możemy więc z tym wszystkim zbytnio się śpieszyć. Nie chodzi o to, żeby rozdać pieniądze, ale by dołożyć głównie tym, którzy na to zasługują.**

ZENON WIADERNY — przewodniczący komisji socjalnej: — **Skoro mówimy o pieniądzach, nie wolno zapomnieć o jednym: mniej braków, to wyższe zarobki. Do lepszej jakości powinien także zachęcać motywacyjny system płac.**

To jedno. A drugie — to warunki pracy i odzież robocza. Buty rozklejają się, co grozi wypadkiem. Nasza komisja d.s. poprawy warunków pracy na stanowiskach roboczych koniecznie musi się tym zająć.

Zebranie zakładowego OKON w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego „PZL-Łódź" dobiega końca. Jeszcze tylko parę formalnych spraw: ustalenie składów komisji d.s. płac i poprawy warunków pracy na stanowiskach roboczych oraz terminów, w jakich przystąpią do pracy — i już 20 uczestników dzisiejszego spotkania rozchodzi się do domów.

— Czy płace, to wasza, OKON, sprawa? — ta wątpliwością dzielę się z nowo wybranym przewodniczącym — inż. Jerzym Janczewskim.

— Czy nasza? Czy to jest to, co powinien robić OKON — nie wiemy. Dla nas to jest to, bo tymi sprawami właśnie żyje zakład. Dobrze więc, że znalazła się grupa ludzi, którzy postanowili nie tylko narzekać, ale zająć się ich rozwiązaniem. Którzy nie z musu to robią, ale po prostu chcą...

EWA ŁUKASIEWICZ

Nowy dom towarowy w Phenianie.

CAF — ADN

10 tys. ekslibrisów dla muzeum

Muzeum Okręgowe w Tarnowie otrzyma wkrótce wspaniały dar. Będzie nim ok. 10 tysięcy ekslibrisów, stanowiących dzieło 25 lat kolekcjonerskiej pasji inż. Norberta Lippoczego, Węgra, od ponad 50 lat osiadłego w Tarnowie. Inżynier Lippoczy, znany w świecie kolekcjoner ekslibrisów, opracowuje właśnie swój bogaty zbiór. Będzie on podstawą jednej z największych kolekcji ekslibrisu w polskich muzeach. W Tarnowie zorganizuje się dział małej grafiki, którego pracownicy podejmą trud kontynuacji zbioru, jego opracowywania i ekspozycję.

Warto dodać iż N. Lippoczy ofiarował już tarnowskiemu muzeum zbiór 250 najstarszych (XVII—XIX wiek) ekslibrisów polskich i węgierskich oraz kilkaset sztuk „małej" grafiki, poświęconej winu i winnej latorośli. **(R. L.)**

Nadal rosną nieuzasadnione dochody

Problem walki ze zjawiskiem nadmiernego bogacenia się niektórych grup w rezultacie żerowania na obecnych trudnościach gospodarczych, był 29 bm. tematem konferencji prasowej, prowadzonej przez rzecznika rządu, Jerzego Urbana, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Finansów, Głównego Inspektoratu Kontroli Finansowej, Najwyższej Izby Kontroli, KG MO, Prokuratury Generalnej i Centralnej Komisji do Walki ze Spekulacją.

Mamy, niestety — podkreślono — do czynienia z narastaniem zjawiska osiągania nadmiernych i nieuzasadnionych społecznie dochodów przez wąskie grupy społeczeństwa. Wynika to zarówno z działań sprzecznych z prawem, jak też z wykorzystywania większego liberalizmu ekonomicznego, zwłaszcza w sferze drobnej wytwórczości i handlu prywatnego. Temu zjawisku powinien przeciwdziałać sprawny i rzetelny system podatkowy. Przy rosnących potrzebach państwa na środki dla realizacji jego funkcji opiekuńczych, gromadzenie nadmiernych dochodów stoi w wyraźnej sprzeczności z zasadami sprawiedliwości społecznej.

Wymaga to dość zasadniczego przeformowania służb podatkowych. Chodzi o uzyskanie obiektywizmu w wymiarze podatku i jego zgodności z zasadami prawa, a także o wychwytywanie i opodatkowanie osób, osiągających zyski niewspółmierne do nakładu pracy.

W I półroczu br. przeprowadzono około 90 tys. kontroli, wykrywając blisko 9 tys. przestępstw podatkowych na łączną kwotę 320 mln zł.

Rośnie również liczba tzw. „milionerów spoza rejestru", tj osób, trudniących się działalnością gospodarczą, często stojącą na styku z przestępstwem i oczywiście uchylających się od podatków.

Skala zjawiska powoduje konieczność dalszego nasilenia działań kontrolnych oraz wzmożonej obserwacji tzw. znamion zewnętrznych nadmiernych dochodów. Chodzi bowiem o wyeliminowanie z naszego życia społecznego osób, lekceważących godziwy sposób zarobkowania, a zwłaszcza tych, którzy, korzystając z kryzysu, żerują na jego rynkowych implikacjach. (PAP)

Nauka pomoże wyjść z kryzysu

Rola nauki i techniki w rozwiązywaniu kluczowych zadań gospodarczych wynikających z prac nad planem trzyletnim na lata 1983—1985 i na okres do 1990 r. były 29 bm. przedmiotem wspólnego posiedzenia kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Obrady prowadzili: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy RM Zbigniew Madej oraz minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Benon Miśkiewicz.

W dyskusji za jedną z podstawowych spraw uznano problem osiągania w Polsce samowystarczalności w dziedzinie wyżywienia — co się, oczywiście, wiąże z koniecznością znacznego wzrostu wydajności zbóż i innych upraw.

Kolejny problem dla nauki i techniki, to poszukiwanie rozwiązań technicznych, materiałowych i technologicznych, zapewniających niezbędny wzrost i rozwój budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza, że koszty budowy wzrastają szybciej niż przewidywane na ten cel nakłady inwestycyjne.

Rozważano podjęcie prac badawczych i wdrożeniowych w świetle zadań związanych z realizacją planów gospodarczych, na podstawie listy tematów przygotowanej przez Komisję Planowania, w oparciu o szeroką konsultację społeczną środowisk naukowych i gospodarczych.

W tym kontekście przedyskutowano wyniki weryfikacji programów badawczo-rozwojowych przeprowadzonej przez MNSzWiT. W poważnym stopniu dokonano reorientacji tematycznej tych programów, obniżono ich koszty o ok. 20 proc i skoncentrowano prace na takich celach, jak zmniejszenie zależności gospodarki od importu, oszczędność paliw, materiałów, surowców i energii, ochrona zdrowia i środowiska, promocja eksportu, wyżywienie.

Uznano za konieczne pilne zakończenie prac nad doborem tematyki badań do planu 3-letniego, która powinna być poprzedzona zbadaniem, czy spodziewane rezultaty odpowiadają wymaganiom i bieżącym potrzebom gospodarki i czy działalność zaplecza naukowo-badawczego pokrywa obszar priorytetów gospodarczych i społecznych.

Rozważano sprawy funkcjonowania nauki i techniki w warunkach reformy gospodarczej.

Stwierdzono, że bardzo istotną sprawą, stanowiącą nowość w dotychczasowej praktyce planistycznej, jest podejmowana społeczna konsultacja zamierzeń przyszłościowych ze środowiskami naukowymi i technicznymi i to już w fazie poprzedzającej przygotowanie planów.

(PAP)

POMIDOROWA AFERA

Klienci bezskutecznie poszukujący pomidorów, których w różnych rejonach kraju brakowało, jak również ci, którzy płacili za nie nieraz 140 zł za kg ze zdumieniem przyjęliby do wiadomości informację, że w tym samym czasie na przejściach granicznych setki ton pomidorów z importu oczekiwało na odbiorców.

Z punktu widzenia konsumenta mamy w br. do czynienia z „aferą pomidorową", natomiast nieco inaczej przedstawia się ta sprawa widziana oczami producentów i handlu.

Zgodnie z wcześniej podpisanymi kontraktami zakupiliśmy w br. 5 tys. ton pomidorów w Albanii, 4 tys. ton w Bułgarii i 10 tys. ton w Rumunii. Z ilości tej do końca lipca znalazło się w kraju 12 tys. ton.

Różnice klimatyczne powodują, że importowane pomidory trafiają na rynek z reguły w czasie najkorzystniejszym, tzn. po zakończeniu sezonu na pomidory szklarniowe i spod folii, a przed pojawieniem się pomidorów gruntowych. W br. przyroda „zgubiła rytm". Ze sporym opóźnieniem pojawiły się na rynku pomidory szklarniowe, a pomidory spod folii „zderzyły się" z pomidorami importowanymi.

W związku z tym spółdzielnie ogrodnicze, podlegające Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich odmówiły przyjmowania pomidorów z importu, uzasadniając to koniecznością skupu pomidorów od plantatorów krajowych. Właściwie rozprowadzeniem pomidorów z importu zajęły się prawie wyłącznie sklepy „Społem", ale nie były one w stanie przyjąć całej ich ilości. Rozwiązaniem sprawy byłoby obniżenie ceny na pomidory. Oparła się temu jednak CSOP, uważając, że musi chronić interesy plantatorów. Ceny ustalone przez przedsiębiorstwa ogrodnicze — organizatorów skupu i obrotu owocami i warzywami produkcji krajowej — obowiązują również innych uczestników obrotu, tj. „Społem" i „Samopomoc Chłopska". Okazało się więc, że mamy do czynienia z ....kartelem cenowym", który nie dopuścił do znacznej obniżki cen pomidorów.

Dopiero nagromadzone rezerwy i wysoki skup pomidorów krajowych oraz operatywne obniżenie cen detalicznych pomidorów importowanych przez hurt „Społem" i CRS „Samopomoc Chłopska" zmusiły przedsiębiorstwa ogrodnicze do znacznego obniżenia detalicznych cen pomidorów krajowych.

Można więc tak podsumować sprawę: część importowanych pomidorów musiała z braku zbytu trafić do przerobu przemysłowego, a my, konsumenci mimo urodzaju i sporego importu, płaciliśmy za pomidory wysokie ceny.

Mikroskopy dla Czechosłowacji

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Labimex" podpisało 20 bm. kontrakt z czechosłowacką firmą „Markuria" na dostawę w roku 1983 do Czechosłowacji 6 tys. mikroskopów produkcji Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie na łączną wartość 90 mln zł. Kontrakt ten został zawarty w ramach dwustronnej specjalizacji, w której Polskie Zakłady Optyczne zaopatrują oba kraje w określone typy mikroskopów.

SPORT • SPORT • SPORT

MECZ O 10 TYSIĘCY FRANKÓW

WIDZEW — ARMINIA w ostatniej próbie „Intertoto"

W sobotę na widzewskim stadionie mistrz Polski zmierzy się w ostatnim meczu tegorocznych rozgrywek o Puchar Lata. Przeciwnikiem jedenastki łódzkiej jest pierwszoligowy zespół z RFN — Arminia Bielefeld. Spotkanie rozpocznie się na stadionie przy ul. Armii Czerwonej o godz. 17.

Stawką sobotniego meczu jest 10 tysięcy franków szwajcarskich, taką bowiem kwotę wyasygnowały władze UEFA w nagrodę za zdobycie pierwszego miejsca w grupie. Dotychczas liderem grupy jest Arminia, która jednym punktem wyprzedza belgijski FC Liege i Widzew. Wygrana łodzian w sobotnie popołudnie awansuje ich na pierwsze miejsce i szwajcarskie franki wpłyną na konto widzewskiego klubu. Nie wątpimy, że zdają sobie z tego doskonale sprawę i szkoleniowcy, i piłkarze zespołu mistrza Polski. Podobnie, jak nie wątpimy, że zademonstrują oni o wiele lepszą grę aniżeli w łódzkim meczu z St. Gallen, czy swym ostatnim występie w Belgii.

Mecze „Intertoto" stanowią zarówno dla Widzewa, jak i ŁKS (gra w sobotę w Zurychu) ostatnie kadrowe przymiarki i sprawdzian formy przed jesiennym sezonem ligowym, który obaj łódzcy ligowcy zainaugurują (podobnie, jak pozostali uczestnicy rozgrywek o Puchar Lata) meczami 4 sierpnia. Widzew spotka się na własnym boisku z mielecką Stalą (godz. 17.30), a ŁKS z Górnikiem w Zabrzu. Natomiast już w sobotę Szombierki grają z Wisłą, a GKS Katowice z Legią, zaś w niedzielę Cracovia z Zagłębiem i Śląsk z Lechem.

INFORMUJEMY

Sieradzki WOPR organizuje w sierpniu dwa kursy szkoleniowe. Pierwszy z nich (rozpocznie się on 12 sierpnia o godz. 9) przewiduje zajęcia przygotowujące do egzaminu na stopień młodszego ratownika wodnego. Na drugi (początek zajęć 21 sierpnia) przyjmowani są posiadacze aktualnych książeczek ratowniczych, którzy będą mogli przystąpić do egzaminu na nauczyciela pływania.

Zajęcia teoretyczne i praktyczne przeprowadzone będą na pływalni OSiR w Zduńskiej Woli przy ul. Kobusiewicza 1. Tam też można zasięgnąć szczegółowych informacji (tel. 32-31).

Koreanki znów w Łodzi

Dziś i jutro w hali przy al. Unii wicemistrzowie Polski — siatkarki ŁKS zmierzą się w towarzyskich meczach z przebywającą w naszym kraju reprezentacją Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Siatkarek z Korei nie musimy zbytnio reklamować. Sympatycy żeńskiej siatkówki mieli okazję oglądać ten doskonały zespół w czasie niedawnego łódzkiego turnieju międzynarodowego. Drużyna koreańska prezentuje urozmaiconą grę i będzie znakomitym egzaminatorem dla przygotowujących się do ligowego sezonu siatkarek ŁKS.

Drużyna łódzka, jak nas poinformowano, wystąpi w swym najsilniejszym składzie z trójką reprezentantek Polski — **A. Erbel, J. Bartczak i A. Dudkiewicz.**

Zapraszając sympatyków siatkówki do hali przy al. Unii, przypominamy, że oba mecze rozpoczną się o godz. 18.

Legioniści najlepsi na szosie

W Kaliszu, na 100-kilometrowej trasie rozegrane zostały drużynowe mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym. Zakończyły się one generalnym zwycięstwem kolarzy Legii Warszawa, której zespoły zajęły dwie czołowe lokaty. Wygrała Legia I, jadąca w składzie: Zbigniew Szczepkowski, Józef Gościło, Lechosław Michalak, Stefan Janowski, uzyskując bardzo dobry czas 2:06.08. Wyprzedzili oni drugi zespół Legii.

„Yamaha" na torze...

...ale nie żużlowym, ani też kolarskim, a łuczniczym — na stadionie Włókniarza, gdzie w sobotę i niedzielę staną na starcie reprezentanci Polski, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji i NRD, a wśród nich wicemistrzyni świata **Alicja Ciskowska** z łukiem japońskiej firmy „Yamaha".

Łódzkie zawody (początek pierwszych konkurencji sobotnich o godz. 9.45) będą dla sympatycznej łuczniczki Mazowsza Teresin oraz jej koleżanek i kolegów z reprezentacji decydującym sprawdzianem formy przed mistrzostwami Europy, które odbędą się w drugiej połowie sierpnia w Kecskemet na Węgrzech.

Włókniarz — Stal na inaugurację drugiej ligi w Pabianicach

W niedzielę, 1 sierpnia, meczem ze Stalą (Stalowa Wola) pabianicki Włókniarz zainauguruje II-ligowe rozgrywki sezonu 1982/1983.

Spotkanie, które odbędzie się na starannie przygotowywanej przez wiele miesięcy płycie boiska, ściągnie na pewno rekordową liczbę widzów, bo pabianiczanie w ostatnich towarzyskich sprawdzianach prezentowali niezłą formę.

W tydzień po II-ligowej inauguracji Włókniarz grać będzie na swoim boisku w II rzucie Pucharu Polski z radomska Bronią, a 15 i 22 sierpnia pabianiczanie wyjeżdżają na drugoligowe spotkania — najpierw do bytomskiej Polonii, potem do Resovii.

W. NOW.

* * *

Piłkarze II-ligowej Stali Szczecin zremisowali w sparringowym meczu z I-ligowym zespołem Bałtyku Gdynia 3:3 (2:2) — po grze, stojącej momentami na dobrym poziomie.

Spartakiada Młodzieży

Na obiektach sportowych woj. zielonogórskiego rozegrano kolejne konkurencje wchodzące w skład programu IX Spartakiady Młodzieży. Na strzelnicy w Czerwieńsku rozgrywano kolejne konkurencje. W pistolecie pneumatycznym (40 strzałów z 10 m) piąte miejsce zajęła Alicja Zając. Reprezentantka łódzkiego „Orła" uzyskała 364/400 pkt.

Niestety, piłkarze wodni łódzkiej „Anilany" przegrali rewanżowy mecz ze „Stomilem" Gorzów 10:17 i zajęli w turnieju waterpolo drugie miejsce, uhonorowane srebrnym medalem.

W meczu hokeja na trawie „laskarze" łódzkich „Budowlanych" zremisowali z LKS Gąsowa 2:2.

Wczoraj w ośrodku pięcioboju nowoczesnego w Dżonkowie k. Zielonej Góry rozegrano dwie konkurencje w trójboju (strzelanie i pływanie). Pierwsze miejsce zajęła po dwóch konkurencjach Małgorzata Zrębska zdobywając 2.042 pkt.

Dziś ostatnia konkurencja — bieg.

Odbył się także wyścig szosowy w konkurencji drużynowej na dystansie 30 km.

Dziewiąte miejsce zajęła drużyna Widzewa Łódź, 14 miejsce — „Społem", a 21 — „Tramwajarz".

(wrb)

Janas do Francji a Kusto do Belgii

Dwaj piłkarze warszawskiej Legii — Paweł Janas i Marek Kusto, którzy występowali w reprezentacji kraju na tegorocznych mistrzostwach świata „Espania-82", uzyskali zgodę na grę w klubach zagranicznych.

Od najbliższego sezonu piłkarskiego Paweł Janas grać będzie we francuskim klubie FC Auxerre, zaś Marek Kusto w belgijskim zespole FC Beveren. Wysokość ekwiwalentu za kontrakt P. Janasa ustalono na 1,5 mln franków, tj. ponad 210 tys. dolarów, zaś M. Kustę na 175 tys. dolarów.

W obu przypadkach zainteresowane kluby zagraniczne przekażą ponadto stronie polskiej sprzęt sportowy oraz pokryją koszty szkoleniowego pobytu drużyny piłkarskiej Legii na terenie Belgii i we Francji.

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK

PIŁKA SIATKOWA. Międzynarodowe mecze kobiet: ŁKS — KRLD — hala przy al. Unii, godz. 18 (w sobotę godz. 18).

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. Mecz o Puchar Lata w grupie drugiej: WIDZEW — ARMINIA BIELEFELD (RFN) — stadion przy ul. Armii Czerwonej 80, godz. 17.

ŁUCZNICTWO. Międzynarodowe zawody kobiet i mężczyzn z udziałem reprezentacji **Polski, Bułgarii, Rumunii, CSRS i NRD** — stadion Włókniarza przy ul. 8 Marca 15, godz. 9.45 (w niedzielę o godz. 9.30).

NIEDZIELA

TENIS ZIEMNY. Turniej o wejście do II ligi z udziałem: **AZS przy PŁ, Slavii Ruda Śl., Spartakusa J. Góra, Stali St. Wola, Sparty Szczecin** — korty przy ul. Lumumby 22 od godz. 10.

PIŁKA NOŻNA. Inauguracyjny mecz o mistrzostwo II ligi: WŁÓKNIARZ PAB. — STAL STALOWA WOLA — w Pabianicach przy ul. Marchlewskiego 1, godz. 11.15.

Kajakarskie MŚ

W Belgradzie, na torze Ada Cyganlija kajakarki i kajakarze 30 krajów rozpoczęli w czwartek zmagania o tytuły mistrzów świata. W pierwszym dniu rozgrywano eliminacyjne wyścigi na 1000 m w konkurencji mężczyzn, 500 m wśród kobiet oraz repesaże.

Polacy w eliminacjach startowali ze zmiennym szczęściem. W czołowych trójkach poszczególnych wyścigów, które wywalczyły bezpośrednio awans do półfinałów, znalazły się 4 polskie osady: w k-2 kobiet Anna Michałowska i Ewa Brzezina, w k-2 mężczyzn Daniel Wełna i Waldemar Merk, w k-4 Janusz Wegner, Kazimierz Krzyżański, Grzegorz Krawcow i Krzysztof Penneller oraz w c-1 Jerzy Jakubowski. Pozostali musieli walczyć w dodatkowych wyścigach.

W repesażach kolejne dwie polskie osady wywalczyły awans do półfinałów: Marek Łbik i Marek Wisła, w c-2 oraz najlepsza polska kajakarka Ewa Eichler. Jedyną stratę zanotowała polska ekipa w k-1 mężczyzn Krzysztof Szczepański, mimo ambitnej walki na finiszu, nie zdołał uplasować się na premiowanej awansem w tej konkurencji 4 pozycji i zajął 5 miejsce.

W skrócie

● W drugim dniu międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Helsinkach, 22-letnia Finka Tiina Lillak ustanowiła rekord świata w rzucie oszczepem rezultatem 72.40 m. Poprzedni rekord należał do Bułgarki Antoanety Todorowej i wynosił 71.88 m.

● W dniach 3—11 sierpnia br. w zachodniej części Morza Śródziemnego rozegrane zostaną międzynarodowe regaty żeglarskie. Wśród ubiegających się o nagrody znaleźli się m. in. dwaj zapaleni żeglarze: król Hiszpanii — Juan Carlos oraz słynny dyrygent — Herbert von Karajan. Król Juan Carlos będzie załogantem na jachcie „Bribon Cuarto". Karajan opłynie na swoim jachcie „Helisara Cuarto".

● Trener piłkarskiej reprezentacji Brazylii, Tele Santana oświadczył, że rezygnuje z przedłużenia kontraktu z Brazylijską Konfederacją Piłkarską. Termin kontraktu upływa pod koniec br. Santana otrzymał propozycję zatrudnienia w Arabii Saudyjskiej.

● Podczas treningu przed wyścigami motocyklowymi w Silverstone, doszło do groźnego wypadku. Kontuzjowani zostali trzej zawodnicy — Brytyjczyk Barry Sheene, Holender Jack Middelburg i Francuz Patrick Igoa. Były mistrz świata Sheene odniósł największe obrażenia i został poddany operacji. Wypadek nastąpił przy szybkości 237 km/godz.

● Swego rodzaju rekordzista jest 62-letni mieszkaniec Teksasu, John Calvarese. Od 10 lat systematycznie uczestniczy w wielkich imprezach maratończyków. Zadebiutował w wieku 53 lat. Potem nie opuszczał żadnej okazji, by spróbować sił z młodszymi rywalami. Rocznie uczestniczy w 10 maratonach i jeszcze nigdy nie zszedł z trasy.

WYBIEGI RECYDYWISTY

Wczesnym rankiem 22 lipca funkcjonariusze KD MO Łódź-Śródmieście zatrzymali na gorącym uczynku dwóch włamywaczy wynoszących właśnie obfity łup z restauracji „Smakosz", znajdującej się przy ulicy 22 Lipca. Złodzieje wynosili trzy skrzynki zawierające 40 butelek wódki i koniaku. Dostali się do restauracji przez okno i tą samą drogą zamierzali ujść z łupem.

Zatrzymano 30-letniego Andrzeja U., pracownika RSM „Bawełna" oraz 26-letniego Tadeusza C. Ten drugi dopiero od pięciu dni przebywał na wolności, ma bardzo bogatą przeszłość kryminalną i jest znanym milicji przestępcą, który już jako nieletni karany był za kradzieże i włamania. Obu włamywaczy odprowadzono do tymczasowego aresztu. Andrzej U. zachowywał się spokojnie, natomiast jego bardziej doświadczony kolega obmyślał jakieś zagadkowe kombinacje.

Tadeuszowi C. znane były różnego rodzaju wybiegi recydywistów zmierzające bądź to do uwolnienia się z rąk organów ścigania, bądź też spowodowania interwencji lekarzy. W kilkanaście minut po osadzeniu w areszcie Tadeusz C. wbił sobie duży gwóźdź między żebra. Zmusił tym samym funkcjonariuszy milicji do sprowadzenia lekarza, który orzekł, iż potrzebna jest pomoc ambulatoryjna. Tadeusza C. przekazano do pobliskiego Szpitala im. Pasteura.

W ambulatorium usunięto gwóźdź i opatrzono aresztanta. Ten jednak skorzystał z chwili nieuwagi konwójującego go funkcjonariusza, odepchnął milicjanta i rzucił się do ucieczki. Funkcjonariusz rozpoczął pościg. Użył nawet dwukrotnie broni oddając „na postrach" strzały w powietrze. Uciekinier pobiegł w kierunku ul. Wigury, wskoczył do którejś bramy, a następnie dostał się na IV piętro i tam wtargnął do jednego z mieszkań. Przerażona gospodyni uciekła na widok intruza, a ten zaraz potem zabarykadował drzwi. Tropiący zbiega funkcjonariusz stanął na straży przy wejściu do mieszkania, którego lokatorka poszła po posiłki.

Gdy przybyły radiowozy MO, przestępca uznał, iż dalszy opór jest beznadziejny i oddał się w ręce władzy. Wraz ze swoim kolegą, na mocy decyzji prokuratora, zostali aresztowani, a postępowanie w ich sprawie wszczęto w trybie doraźnym.

Jednak na tym nie kończy się jeszcze nasza opowieść. Tadeusz C. został bowiem przez lekarza więziennego odesłany do szpitala. Tam należało wyleczyć jego ranę.

Tymczasem, sobie tylko znanymi sposobami, więzień „nabawił się" zapalenia płuc, co ku jego radości przedłuży pobyt w szpitalu. Na domiar złego podczas badań lekarskich znaleziono w ciele recydywisty (w okolicy serca) niezidentyfikowane metalowe przedmioty, które swoim wyglądem przypominają igły lub szpilki. Nie pierwszy raz zatem Tadeusz C. próbował wykręcić się od przebywania w celi.

(sk)

Łódzkie kłopoty zaopatrzeniowe

Sprawa zapewnienia łodzianom możliwości zrealizowania lipcowych kart zaopatrzeniowych na mięso i jego przetwory — dominowała w czasie wczorajszego posiedzenia sztabu żywnościowego, który prowadził prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski.** Stwierdzono, iż teoretycznie ilość dostarczanego do sklepów mięsa i jego przetworów w pełni powinna pokrywać potrzeby reglamentacji. Rzecz jednak w tym, że ludzie są bardziej zainteresowani zakupem wędlin i lepszych gatunków mięsa, dlatego kolejki są tak długie.

Co uczyniono by choć trochę je skrócić?

Wczoraj i dziś wszystkie łódzkie sklepy mięsne pracują o godzinę dłużej. Będą one także czynne w godz. 7—13 w wolną sobotę, 31 lipca. Wczoraj i dziś Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego dostarczyło i dostarczy do sklepów 100 ton mięsa i 85 ton wędlin. Nieco więcej będzie wołowiny bez kości i mięsa wieprzowego, a to dzięki dostawom pewnej ilości mięsa z importu. Nadal jednak struktura dostaw nie zmieni się specjalnie, ponieważ tradycyjnie już bieżący i najbliższe dwa miesiące są okresem słabszego skupu żywca. Jeszcze w czerwcu skupiono w OPPM 11.400 ton, podczas gdy w lipcu już tylko 8.400 ton. Sięga się więc po zapasy i po mięso z importu. Liczne kontrole nie potwierdziły też pogłosek o odmowie przyjmowania żywca przez punkty skupu. Nie udało się ustalić w ostatnim czasie ani jednego takiego przypadku.

Spodziewana jest poprawa zaopatrzenia w pieczywo. Już w tych dniach do łódzkich piekarń dotrze mąka żytnia z tegorocznych zbiorów. Cóż, kiedy nadal są problemy z piekarniami prywatnymi. Ostatnio przeprowadzona kontrola wykazała, iż na 54 piekarnie prywatne, 13 nie pracowało z powodu urlopów, 7 — z powodu remontu, a 7 było zamkniętych bez podania przyczyn. Tak więc aż 32 placówki nie pracowały! Tymczasem prywatne piekarnie powinny dawać dziennie 90 ton pieczywa. Zobowiązano zarówno władze cechu, jak i naczelników dzielnic do takich działań, by podobna sytuacja nie powtórzyła się w sierpniu.

Łódzki „Domar" uporał się wreszcie ze zgromadzeniem odpowiedniej puli artykułów wyposażenia mieszkań dla osób, które otrzymały w tym roku po raz pierwszy nowe locum. Będzie je można nabywać w wytypowanych sklepach od 2 sierpnia. (s)

Akcja milicyjna „Bądź przezorny na drodze"

W piątek i sobotę, 30 i 31 bm., na drogach całego kraju przeprowadzona zostanie przy współudziale Polskiego Radia milicyjna akcja **„Bądź przezorny na drodze".** Wezmą w niej udział jednostki MO oraz aktyw społecznych inspektorów ruchu drogowego i PZMot.

Tym razem szczególną uwagę poświęci się stanowi pojazdów i zachowaniu się kierowców wyjeżdżających na wypoczynek poza miasto, zapewnieniu bezpieczeństwa dzieci w rejonie ośrodków kolonijnych oraz ruchowi pojazdów rolniczych. (s)

Sobotni spacer

TPŁ zaprasza na tradycyjny sobotni spacer po Łodzi w dniu 31 lipca br. Zbiórka przy zbiegu ulic Telefonicznej i Pieniny (Stoki) o godz. 16.

Letnie Warsztaty Muzyczne

1 sierpnia w XVII-wiecznym zamku w Rydzynie (woj. leszczyńskie) rozpoczynają się dwutygodniowe międzynarodowe Letnie Warsztaty Muzyczne.

Na program złożą się dwa równolegle prowadzone kursy: animacji muzycznej i kompozycji. Kurs animacji obejmuje m. in. takie tematy, jak animacja dla dzieci, animacja i ruch, animacja muzyczna a środki masowego przekazu. Tematyka drugiego kursu, to kompozycja i interpretacja muzyki współczesnej.

Wykładowcami będą takie sławy, jak Ernesto Leo (Włochy), Paul Petterson (W. Brytania), Maria Joao Serrao (Portugalia), Jose Barcenas-Freyras (Peru), a z Polski: Witold Lutosławski, Henryk Mikołaj Górecki, Bogusław Schäffer, Zygmunt Krauze, Jan Weber.

Letnie Warsztaty Muzyczne organizowane są dla młodych kompozytorów, muzyków, krytyków muzycznych, pracowników kultury, socjologów sztuki, dziennikarzy zajmujących się problematyką edukacji muzycznej — z Polski i kilkunastu krajów europejskich.

Uczestnicy warsztatów zostaną objęci badaniami socjomuzycznymi przeprowadzanymi przez mgr Elżbietę Binkowską z DDK Łódź-Widzew, a ich wyniki posłużą opracowaniu nowych metod i form edukacji i upowszechniania muzyki. (n)

Ziemniaki dla załóg

CZSR „Samopomoc Chłopska" przyspieszył ostatnio akcję zgłoszeń na ziemniaki dla załóg zakładów pracy. W tej sytuacji wszystkie ewentualne korekty w tej sprawie służby socjalne muszą zgłosić do WZSR „Samopomoc Chłopska" w Łodzi przy ul. Żeligowskiego nie (jak wcześniej ustalono) do 20 sierpnia, a już do 5 sierpnia. (m)

Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „S T O M I L" Oddział Budowlano-Montażowy w Łodzi, ul. Wersalska 47/75

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników branży budowlanej na stanowiska:

- murarzy,
- robotników budowlanych,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- operatora koparki z II kat. prawa jazdy.

Wynagrodzenie wg uchwały nr 60/82 Rady Ministrów z dn. 19 marca 1982 roku w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano - montażowych obowiązuje również „Karta Budowlana".

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w godz. od 7 do 15.

1672-k

Nieruchomości

SPRZEDAM plac 1216 m z prawem zabudowy, rejon Warszawskiej Oferty z ceną „25090" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PLAC budowlany, okolice Sowińskiego, Warszawska, Łagiewnicka lub działkę rekreacyjną z domkiem w Grotnikach, Lućmierzu, Sokolnikach — kupię Oferty „25210" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PÓŁ bliźniaka typu segment w Pabianicach sprzedam Oferty „25489" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę 1400 m z prawem zabudowy, teren uzbrojony, warsztat rzemieślniczy, garaż, okolice Janosika Oferty „25454" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM 2 ha ziemi w Łodzi i tokarkę do drewna Wojska Polskiego 86 m. 29 25396 g

SPRZEDAM gospodarstwo 1.80 ha z budynkami, siła i woda na miejscu Marian Rosiak, Pokrzywnica 99-120 Piątek 25547 g

ZDECYDOWANIE kupię dom, willę z placem w Łodzi lub okolicy ewentualnie w rozliczeniu dwa mieszkania Tel 728-10 24638 g

Kupno-Sprzedaż

JAMNICZKĘ czarną — sprzedam Tel 269-68 25417 g

WYŻŁA szorstkowłosego — szkolonego, kupię Oferty „25397" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ wtryskarkę: automat i ręczną do 50 g, młynek suszarkę Oferty z ceną „25154" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM telewizor i radiomagnetofon „Grundig" na gwarancji, nowy overlock „Pfaf" oraz komódkę z lustrem, szafkę rumuńską i szafki segmentowe Franciszkańska 56/68 m 107 25363 g

PIANINO „Calisia", komplet wypoczynkowy stołowy sprzedam 800-47, godz 11—20 25576 g

SPRZEDAM tanio „Fryderyka" (nowy) Tel 53-45-91 Kadłubka 11/19 m 29 25676 g

SPRZEDAM „Jowisza" Tel 238-21. 25651 g

SPRZEDAM bokserki rojowodowe Olejniczak, Turoszowska 6 m 12 25601 g

SPRZEDAM stębnówkę przemysłową „Łucznik" Tuszyńska 10 m 7, po 17 25634 g

JAMNIKI rodowodowe (krótkowłose) szczenięta — sprzedam 53-45-69 25431 g

STĘBNÓWKĘ dwuigłową sprzedam Oferty „24294" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ODPRZEDAM urządzenie bezpyłowe do plaskowania Aleksandrów Muszyński, tel. 12-15-05 25486 g

SPRZEDAM kompletne wyposażenie warsztatu mechaniki pojazdowej Tel 52-63-76, po 17 25357 g

PREPAROWANE cebule frezji kolorowej Royal - sprzedam (kwitnie grudzień) Łódź Brukowa 9

SILIM mohair sprzedam Oferty 25213" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PIERŚCIONKI złote 15 gramów, oczko granat 6 gramów, turkus, wisiorek — sprzedam Oferty „25042" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie, szczenięta po złotych medalistach Krecia 88, dojazd „16" 25211 g

SPRZEDAM opony Tel 53-11-71 25185 g

COCKER-spaniele rodowodowe — sprzedam Tel 56-77-86. 25064 g

MODURIT sprzedam. Tel 221-65 25445 g

ODSTĄPIĘ folię ogrodniczą, mozaikę dębową, przyczepę turystyczną Tel 474-35 25665 g

OVERLOCK kupię do grubych tkanin. Gdańsk, 41-83-77. 25312 g

SPRZEDAM Tuner Faust na gwarancji Tel 53-87-41

Pojazdy

„VW-Golf" (1976) — sprzedam Marysińska 113. 24899 g

SPRZEDAM „Zastawę 1100p" (1979). Wschodnia 47 m 6, po 16 24886 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500", rok 1977, Azaliowa 3, Plec. 25625 g

SPRZEDAM „Simcę 1307" (1976) Tel 292-00 25612 g

„WARSZAWĘ" górnozaworową — tanio sprzedam Kraterowa 20, po 17 25585 g

„SIMCA 1000LS" czterodrzwiowa, małolitrażowa, po blacharce, z częściami zapasowymi, — niedrogo sprzedam. Rewolucji 20 m 48. 25194 g

MOTOCYKL M-72 kupię Tel 673-50, po 18

SPRZEDAM „Dację 1300" (1975) Łagiewniki Nowe 68b, Nowakowski Ryszard.

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1976) Tel 443-64 24975 g

SPRZEDAM uszkodzone nadwozie „Zaporożca" (1979) Wójcik Wiesław, Podolin 101, 97-307 Srock.

KAROSERIĘ „126" kompresor 220 V — sprzedam Stokrotki 15. 24947 g

SPRZEDAM silnik kompletny do „Wartburga 353" Oglądać w dniu ogłoszenia po godz 18 Marchlewskiego 65 m 8 25071 g

SPRZEDAM motor CEZET-350, tel 340-13 25311 g

GARAŻU z niekrępującym wjazdem poszukuję Tel 728-10. 24636 g

KUPIĘ garaż, okolice Polezierskiej, Olsztyńskiej, Urzędniczej Oferty „25209" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

„FIATA 125" (1975) sprzedam natychmiast. Oglądać cały dzień. Kadłubka 32 m. 44.

ZAKŁADY URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH „ZELTECH" w Łodzi, ul. Elektronowa 6

zatrudnią

- księgową materiałową,
- tokarzy,
- hydraulików,
- ślusarzy,
- hartownika,
- murarza-dekarza,
- monterów maszyn elektrycznych,
- cewkarzy — uzwajaczy,
- portierów.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego przy ZUE Łódź, ul. Elektronowa 6. Tel. 56-01-10 wewn. 83.

1655-k

Lokale

M-5, parter, zamienię na 2 x M-3. Tel. 56-47-68. 24986 g

SPRZEDAM M-2 z telefonem, bloki, parter Oferty z ceną „25077" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

STUDENT, obcokrajowiec poszukuje samodzielnego mieszkania z wygodami na rok, płatne z góry Oferty „25134" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKÓJ z kuchnią, 40 m, telefon, bloki. Śródmieście — sprzedam Oferty „25157" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania Oferty „25158" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NOTARIALNIE pilnie sprzedam M-4 okolice ul Gagarina Oferty „25292" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo wynajmie samodzielny pokój lub mieszkanie Oferty „25262" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMFORTOWE 100 m, hall, telefon, centrum, budownictwo międzywojenne własnościowe, spłacone, zamienię na dwa dwupokojowe Oferty „22469" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KONIN, nowe M-3 zamienię na Łódź Oferty „25493" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ — Retkinia, M-4 (56 m) na podobne w Warszawie, Legionowo, Mińsk Maz lub okolice 25426 g

DWA ładne mieszkania po 2 pokoje, kuchnia, telefony, nowe budownictwo zamienię na jedno większe, komfortowe Oferty „25614" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

M-2 własnościowe — sprzedam Tel grzecznościowy 410-80 25631 g

ODNAJMĘ lokal na rzemiosło, 32 m Gazdy 56 25604 g

PANIENKA poszukuje mieszkania. Pomoże starszej osobie, tel 52-87-66 25649 g

POSZUKUJĘ M-2 lub M-3 lub samodzielnego pokoju Tel. 51-19-74 lub oferty „25556" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-2, M-3 na 2—3 lata, Oferty „25534" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RZEMIEŚLNIK poszukuje na 2 lata mieszkania 3-pokojowego lub domku z wygodami, tel 56-53-34, po 19

LOKAL na rzemiosło (woda, siła) w Łodzi lub okolicy do 30 km, poszukuję Oferty „25413" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

M-4 — 57 m i M-3 — 45 m — sprzedam, zamienię na większe lub domek. Oferty „25459" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POMIESZCZENIA na pracownię krawiecką poszukuję. Tel. 53-79-01. 26181 g

Nauka Praca

ZATRUDNIĘ rencistę Tel 53-11-71 26184 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza, może być emeryt Oferty „24940" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika ze znajomością naprawy wag, najchętniej rencistę Pabianice, Nowotki 3 25344 g

ABSOLWENT ekonomii wiejskiej przystąpi do spółki lub podejmie pracę w sektorze prywatnym Oferty „25371" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SZTUKATOR do wykończenia wnętrz potrzebny Wiadomość: Pabianice Rzgowska 32 — wieczorem 25490 g

AKWIZYCJĘ przyjmę, inne propozycje przyjmę Oferty „25474" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ABSOLWENTKĘ szkoły odzieżowej zatrudnię Więckowskiego 28. 25446 g

AKWIZYTORA do galanterii ozdobnej poszukuję Oferty „25444" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ blacharza-dekarza Tel 446-12, po 16 25422 g

POTRZEBNA samotna rencistka do opieki nad starszym małżeństwem, w zamian za mieszkanie Tel 733-35 25407 g

TECHNIK elektromechanik z gotówką, samochodem przystąpi do spółki Inne propozycje Tel 267-73 25560 g

PRZYJMĘ pracownika do ogrodnictwa Oferty z warunkami „25679" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę na overlock. Tel. 328-72 (16—20) 24528 g

POSIADAM zgrzewarkę „Wcz" 2,5 kW, duży samochód osobowy, znajomość rynku, oczekuję propozycji Oferty „25638" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICTWO — szycie bluzek, koszul, spodni oraz odzieży dziecięcej — przyjmę Oferty „25378" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ wspólnika, udziałowca do dużych, nowych szklarni. Oferty „24998" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Różne

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. 721-63, Bednarczuk. 21731 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Janiczek, tel 612-44 23554 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, 53-48-27, Grzywacz. 22431 g

NAPIS w kamieniu i szkle wykonuje Zakład Literniczy, Łódź, Selerowa 1/5 (cmentarz przy ul. Szczecińskiej). Na życzenie klientów zakładamy tablice szklane na istniejące pomniki Na trwałość tablic szklanych zakład udziela gwarancji Muszyński, Aleksandrów, 12-15-05. Jankowski, Łódź, 326-33 25484 g

CMENTARZ Doły, plac odstąpię 52-36-13. 25462 g

INSTALACJE anten tv Tel. 322-95. Palpuchowski 23040 g

AUTOALARMY, radia instaluję 480-31, Weretyński 23422 g

„PATRON" — sklep w Częstochowie, Wolności 7, poszukuje dostawców obuwia damskiego, męskiego, bielizny damsko-męskiej, dziewiarstwa, skarpet, pończoch, galanterii, firanek Aleksander Majewski, al Lenina 89, 42-200 Częstochowa, tel 438-09 25315 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-39-56, Skrzypiński 24296 g

POSIADAM wolne moce na maszyny stolarskie Tel 208-36 24640 g

CZĘŚCI do samochodów krajowych i zagranicznych poleca nowo otwarty sklep Judyma 20, Teofilów, Pisarzewski 25358 g

PARKIETY — układanie cyklinowanie, lakierowanie 677-82, Wycech. 23731 g

KOLCZYŃSKA Halina zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-410853. 26199 g

PRZYBŁĄKAŁA się suka rasy doberman. Neonowa 5 m 9. 26193 g

OGŁASZAJ SIĘ W „DZIENNIKU ŁÓDZKIM"

FIRMA POLONIJNO-ZAGRANICZNA „LALMI" Łódź, ul. Gdańska 96

PRZYJMIE DO PRACY

dziewczęta, wiek do lat 25, po Zasadniczej Szkole Krawieckiej. Tel. 337-73 w godz. 10—12 i 16—18. 25695-g

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH Łódź, ul. Więckowskiego 18, tel. 398-80 w. 53-61 lub 53-51

ZATRUDNI NATYCHMIAST

pracowników oraz absolwentów szkół na terenie woj. woj.: łódzkiego, piotrkowskiego, płockiego, skierniewickiego:

na stanowiskach:

- **DYŻURNYCH ruchu,**
- **MANEWROWYCH,**
- **ZWROTNICZYCH,**
- **KONDUKTORÓW,**
- **DRÓŻNIKÓW przejazdowych (duże możliwości zatrudnienia kobiet),**
- **FUNKCJONARIUSZY Służby Ochrony Kolei w systemie czasowym — 12 godz. pracy oraz w 8-godzinnym na stanowiska:**
- **ROBOTNIKÓW torowych,**
- **TOROMISTRZÓW (kierownik brygady),**
- **RZEMIEŚLNIKÓW: ślusarzy, spawaczy, mechaników, kowali itp.**

Możliwość podwyższenia kwalifikacji na kursach i w szkołach kolejowych.

Informacji dotyczących zatrudnienia oraz warunków pracy i płacy udzielają zwierzchnicy jednostek kolejowych. 1650-k

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY w ŁODZI, ul. PUSZKINA 82

przyjmie zamówienie od jednostek uspołecznionych i osób prywatnych

na wykonanie w 1982 roku:

- **płyt stropowych o szer. 60 lub 120 cm i długości 360, 420, 480, 540, 600 cm;**
- **wrót garażowych;**
- **drzwi klepkowych;**
- **schodów;**
- **konstrukcji stalowych;**
- **innych wyrobów stolarskich i ślusarskich.**

Przyjmujemy również zamówienie na wykonanie w 1983 roku:

- **płyt dachowych 300 x 60 cm;**
- **płyt chodnikowych;**
- **płyt drogowych otworowych typu „JOMB";**
- **innych prefabrykatów nietypowych, po uzgodnieniu.**

Wyroby te mogą mieć zastosowanie m. in. w budownictwie jednorodzinnym, wielorodzinnym, indywidualnym. Na życzenie zamawiającego możemy dostarczyć wyroby wagonowo.

Ponadto zakład:

- **zakupi formy bateryjne do produkcji płyt chodnikowych.**

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie: 53 33 69, 53 34 33, wewn. 202 lub 221. 1449-k

PAŃSTWOWE LICEUM SZTUK PLASTYCZNYCH w ZDUŃSKIEJ WOLI, ul. SIERADZKA 29

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „Nysa-M-521", nr rej. SIZ-801 A, nr silnika 314453, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 81.000 zł.

Przetarg odbędzie się w budynku szkoły w szóstym dniu od daty ukazania się ogłoszenia, o godz. 11 i przeprowadzony będzie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji, ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 26 z dnia 14 kwietnia 1972 r.

Oględzin można dokonywać w ciągu dwóch dni poprzedzających przetarg, w godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie szkoły.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu zgłoszonego samochodu nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte. 1606-k

SPECJALISTYCZNE PRZEDSIEBIORSTWO ROBÓT ANTYKOROZYJNYCH „KORCHEM" we WŁOCŁAWKU KGR Łódź, ul. Winna 24

prowadzące roboty w kraju i za granicą

ZATRUDNI

pracowników na stanowisku

MALARZ ANTYKOROZYJNY.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla budownictwa. Informacji udziela dział kadr, tel. 629-89 lub 624-17. 1647-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lipca 1982 roku zmarła nagle nasza wieloletnia Koleżanka i ceniona pracownica

HANNA KACZOROWSKA

Wyrazy głębokiego współczucia Mężowi, Córce, Rodzicom i pozostałej Rodzinie składają

DYREKCJA I PRACOWNICY z CENTRALNEGO OŚRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja Służby Zdrowia	615-19
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ 334-31-	609-32
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-37-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 706-27
Straż Pożarna	98, 661-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — czynny w godz. 12—22, tylko w dni powszednie.

TEATRY
nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne
31.07 godz. 10—16
1.08 nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz 9—16
31.07 godz 10—14
1.08 godz. jak wyżej — dla grup wcześniej zapowiedzianych

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18
31.07. nieczynne
1.08 godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz 9—17
31.07 godz 10—16
1.08 godz. 10—16

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz 9—16
31.07 jak wyżej
1.08. godz 10—14

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz 11 18
31.07 jak wyżej
1.08 godz 10—16

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — godz. 14—18
31.07 godz. 10—13
1.08. godz. 10—14

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) — godz. 11—18 — malarstwo polskie XIX wieku
31.07., 1.08. godz. 11—16 jak wyżej

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) — godz. 11—18 — Aleksander Rak: grafika, rysunek
31.07., 1.08. godz. 11—16 jak wyżej

* * *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie w godz. od 13 do 20, dla grup zorganizowanych od godz. 10. W soboty, niedziele i święta w godz. od 10 do 20. W poniedziałki — nieczynny

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 9 do zmroku

ZOO — codziennie od godz. 9 do 20 (kasa do godz. 19)

PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 18

KĄPIELISKO „FALA" — czynne od godz. 10 do 19 (kasa do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Potop" cz. II pol. b.o. godz. 10, 13. „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 16, 19
31.07 jak wyżej
1.08. „Wejście smoka — Hong Kong" USA od lat 18 godz. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15

IWANOWO — „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt" USA b.o. godz. 15. „Król Cyganów" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30
31.07. jak wyżej
1.08. Bajki — „Reksio kompozytor" godz. 14, dalej jak wyżej

POLONIA — „Anna i wampir" pol. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
31.07., 1.08. jak wyżej

PRZEDWIOŚNIE — „Unkas, ostatni Mohikanin" rum. b.o. godz. 12.15, „Spluwy i pestki" czes. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30
31.07. jak wyżej
1.08 „Unkas, ostatni Mohikanin" godz. 10, 12, 14, „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 16, 19

WŁÓKNIARZ — „Ucieczka na Atenę" ang. od lat 18 godz. 15, 17.30, „Głosy" pol. od lat 15 godz. 20
31.07. jak wyżej
1.08. „Wejście smoka — Honkg Kong" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie" rum. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30. „Zemsta po latach" kanad. od 15 lat, godz 17, 19.30
31.07. i 1.08. jak wyżej

WISŁA — „Znachor" cz. I i II pol. od 12 lat, godz. 10, 13, 16, 19
31.07. jak wyżej
1.08. nieczynne

ZACHĘTA — „Błękitna płetwa" austr b.o. godz 15, „Mandingo" wł-USA od lat 18 godz. 17, 19.30
31.07. jak wyżej
1.08. — „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 10, 13, 16, 19

TATRY-LETNIE — „Sprawa Kramerów" USA od lat 15, godz. 21 (w razie niepogody seans odbędzie się w kinie „Tatry")
31.07 i 1.08. jak wyżej

STUDIO — Filipek" NRD b.o. godz. 17.45 „Pojedynek" ang. od 15 lat godz 19.15
31.07. jak wyżej
1.08. „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol. b.o. godz. 17.30, „Rewolwer" wł. od 18 lat, godz. 19.15

OKA — „Król areny" b.o. radz. godz 13.30 „Trzy dni Kondora" wł od lat 18 godz. 15, 17.15 19.30
31.07 jak wyżej
1.08 — Film dla żołnierzy służby zasadniczej godz. 10, „Mężczyźni nie płaczą" czes. b.o. godz. 12.30, „Hair" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

DKM — „Miłość ci wszystko wybaczy" pol. od lat 12, godz. 17, 19.15
31.07 i 1.08 jak wyżej

STYLOWY — Kino rozrywki „Vabank" pol. od 15 lat godz. 15.30, 17.30; Kino jugosłowiańskie — „Wagon sypialny" od lat 15, godz 19.30
31.07. jak wyżej
1.08. Kino rozrywki: „Vabank" pol. od lat 15, godz. 15.30, 17.30; Kino włoskie — „Drogi Papa" od lat 18 godz. 19.30

GDYNIA — kino non stop od godz. 10—22 „Niezamężna kobieta" USA od 18 lat
31.07 i 1.08 jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Old Surehand" RFN-jug. b.o. godz. 12.30, 14.30, „Człowiek klanu" USA od 18 lat godz. 10, 17 19.30
31.07. jak wyżej
1.08. — Bajka „Reksio wybawca" godz. 10, 11, „Old Surehand" NRF-jug. b.o. godz. 12.30, 14.30, „Człowiek klanu" USA od 18 lat godz. 17, 19.30

MUZA — „Przygoda arabska" ang. b.o. godz. 16, „Anna Karenina" radz. od lat 15 godz. 18
31.07. godz. 10—16
1.08. nieczynne

1 MAJA — „Powrót Mechagodzilli" jap. b.o. godz. 15, „Glina czy łajdak" fr. od 18 lat godz. 17, 19
31.07. jak wyżej
1.08. — Bajka „Imieniny cioci" godz. 14, dalej jak wyżej

POKÓJ — „Deszczowa pani" NRD b.o. godz. 15.30, 17, „Sobowtór" jap. od lat 15 godz. 19
31.07. jak wyżej
1.08. Bajka „Wycieczka kajakiem" godz. 14.30, dalej jak wyżej

ROMA — „W pustyni i w puszczy" cz. I i II pol. b.o. godz. 15.30, „Parszywa dwunastka" USA od 18 lat godz. 19
31.07. jak wyżej
1.08. Bajka „Reksio i UFO" godz. 14.30 dalej jak wyżej

STOKI — nieczynne
31.07. nieczynne
1.08. — Bajka „Zaklęty zamek" godz. 15, „Ostatni raz" USA od lat 15, godz. 16, 18

ŚWIT — „Zew rodu" czes. b.o. godz. 13.45, „Dziedzictwo" ang. od lat 18, godz. 15, 17, 19
31.07. — Bajka „Ballada o kapryśnej królewnie" godz. 14, „Zew rodu" czes. b.o. godz. 15, „Dziedzictwo" ang. od 18 lat godz. 17, 19
1.08. jak wyżej

TATRY — „Awantura o Basię" pol. b.o. godz. 16, „Rollercoaster USA od 15 lat godz. 18
31.07. jak wyżej
1.08. Bajka „Reksio przewodnik" godz. 15, dalej jak wyżej

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — nieczynne
31.07. nieczynne
1.08. — Bajka „Zagadka w ZOO" godz. 15.30, „Pogańska Madonna" węg. od 15 lat, godz. 17, 19

PIONIER — „O jeden most za daleko" ang. od 15 lat godz. 15, 18
31.07. jak wyżej
1.08. — Bajka „Pampalini i Tapir" godz. 14, dalej jak wyżej

POLESIE — „Kapitan Hajduków" rum. od lat 12, godz. 17, „Intryga rodzinna" USA od lat 15 godz. 19
31.07. jak wyżej
1.08. Bajka „Pierwsza wyprawa" godz. 14, „Kapitan hajduków" rum. od lat 12, godz. 15, „Szał" ang. od lat 18 godz. 19

[illegible]ORD — nieczynne

SOJUSZ — nieczynne
31.07 nieczynne
1.08. — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 15, „Heroina", NRD od 15 lat godz. 17

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Bratysławska 2a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10

31.07 i 1.08. w godz. 8—20 — Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Bratysławska 2a.

31.07 — dyżury nocne jak wyżej

1 sierpnia br.

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Bratysławska 2a.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5, w Zgierzu ul. Parzęczewska 35, Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz, ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew. Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego.

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

31 lipca br.

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10 Szpital Kliniczny im N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz, ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew; Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla m Łodzi oraz Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) — dla woj miejskiego łódzkiego

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

1 sierpnia br.

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. W. Bieganskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10; Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7, Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35; Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie, Zgierz, ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137,
tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15,
tel. 437-30 do 34 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22,
tel. 684-63

— Gabinet Stomatologiczny (ul. Kopcińskiego 22) — czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

Dziś Jutro i Pojutrze w Radio

PIĄTEK, 30 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem 12.05 Z kraju i ze świata 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiad 13.10 Tu radio kierowców 13.20 Muzyczne wycinanki 13.30 Twórcy piosenki polskiej — S Krajewski i K Dzikowski, 13.55 Studio Relaks 14.00 Wiad 14.05 Lista Przebojów 14.50 Radiowe debiuty poetyckie — Bronisław Maj 15.00 Wiad 15.10 Studio Młodych 16.00 Wiad 16.05 Muzyka i aktualności 16.40 Polskie pieśni i melodie — z twórczości J Surzyńskiego 17.00 Dziennik i komunikaty 17.10 Dzień w Polsce 17.15 Koncert dnia — nowości „Polskich Nagrań" 18.00 Wiad 18.05 Czas refleksji 18.30 Spod znaku Polihymnii 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia 20.30 Koncert życzeń 20.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.15 Muzyka Karola Szymanowskiego. 22.00 Wiad 22.10 Kazimierz Kowalski i jego opolski świat radiowy. 22.50 Śpiewa zespół „Maanam" 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sportowe. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Oj, zagrajcie nam poleczkę" — aud sł.-muz. 10.00 „Hrabia Monte Christo" — odc 21 słuch. wg pow. A Dumasa 10.25 Soliści i kameraliści 11.00 Parki i ogrody świata — Sans Souci. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny 11.40 Śpiewa chór Normana Luboffa 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — Janusz Piątkowski. 12.30 Lektury i przemyślenia. 12.45 O zdrowie człowieka 13.00 Wielcy wykonawcy małych form 13.25 Informacje o programie 13.30 Wiad 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru 14.00 Duety operowe w mistrzowskich wykonaniach 14.30 „W szklanej klatce" — fragm. pow A. Kertesza 14.50 Kącik starej płyty. 15.15 Zespoły z tamtych lat. 15.30 Wiad 15.40 Ludzie i ich pasje 16.00 Muzyczne intermezzo 16.10 Dziś pytanie, dziś odpowiedź — Narkotyk, czy życie — aud z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel 44-74-31 17.00 „Tylko dwie godziny" 19.00 Kompozytor tygodnia — I. J Paderewski 19.35 Świat baśni — „Saga rodu Klaptunów" — odc. 5 M Wojtyszki 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska — fantazje polskie 20.45 Opowieści ze „Szmaragdowej Wyspy" — o mitach celtyckich 21.00 Recital wieczoru Red Stewart 21.30 Echa dnia 21.40 Wieści" — mag kultu ralny 22.10 Świat muzyki dawnej 22.50 „Pamiętniki chłopów" — fragm książki J Chałasińskiego 23.00 Jazz dla wszystkich 23.40 Wiersze Władi[illegible] Buricza 23.50 Wiad.

PROGRAM III

10.00 Wakacje z przebojem 11.00 Wakacje ze swingiem 11.40 Prosto z kraju 12.00 W tonacji Trójki 13.00 „Czy powiemy prezydentowi?" — odc pow J Archera 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Lato w filharmonii 15.00 Serwis Trójki 15.05 Spotkanie z pamięcią 15.30 Z mojej płytoteki — aud R Waschko 16.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — Henri Murger: „Sceny z życia cyganerii" 19.30 Mała letnia suita 19.50 „Włóczywoda" — odc. pow I Zaczykiewicza. 20.00 Interradio 20.40 „Bezbronne zabytki" — aud. M. Wilhelmiego. 21.00 W kręgu ballady, 21.28 S. I. Witkiewicz — „622 upadki Bunga". 21.45 Godzina jazzu 22.45 „24 godziny w 10 minut" i wiad. sportowe, 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Nowe tomiki poetyckie.

PROGRAM IV

10.00 Wiad. 10.05 B. Britten: „Peter Grimes". 10.31 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 Pamiętniki moje — aud. o Jędrzeju Rogoyskim. 11.30 Muzyka różnych narodów 12.00 Wiad. 12.05 Wakacje z muzyką. 13.00 „Jarmark w domu ubogich" — fragm. pow. J. Updike'a, 13.15 Relaks w stereo. 14.30 Estrada młodych muzyków. 15.00 Wiad. 15.05 „Rzeczpospolita chwilowa" — fragm. książki A. Brauna, 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. **17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Klasycy rozrywki (Ł). 18.00 „Takty i fakty" — magazyn publicystyczny (Ł).** 18.30 „Gdzie ty ich prowadzisz?" — fragm. pow. J. Iwaszkiewicza „Sława i chwała", 19.00 Dziennik, 19.05 Płyta dnia — „Trzy strony na żywo" zespołu „Genesis" 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Teatr PR: „Biała lady, albo to nie była sprawa dla pana H." — słuch E. Paffratha. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

SOBOTA 31 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata, 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiadomości. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Twórcy polskiej piosenki — K. Geartner i A. Osiecka. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiadomości. 14.05 Wierzenia i zabobony z Wólli Kętnej — rep. B. Nowickiej. 14.25 Przeboje sprzed lat. 14.50 Radiowe debiuty poetyckie — B. Maj. 15.00 Wiad. 15.05 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Zielona historia" — słuch M. Wolskiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. — W poszukiwaniu ulubionej melodii. 18.00 Wiad. 18.15 Inauguracja I ligi piłkarskiej: Szombierki Bytom — Wisła Kraków; GKS Katowice — Legia W-wa 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 W pracowni artysty — rep. J. Skrobota 20.30 Przy muzyce o sporcie 21.00 Komunikaty, 21.05 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy: F. Mendelssohn — Bartholdy 22.00 Wiadomości 22.10 Strony świata — mag. public międzynarodowej. 22.40 Solo na gitarze 22.50 Śpiewa zespół „Alibabki". 23.00 Dziennik reporterów i wiad sportowe. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Ludzie epoki, obyczaje c.d. 9.50 Polityka i politologia 10.00 „Moja wierna mowo" — Cz. Miłosz o języku. 10.25 Miniatury muzyczne. 10.40 „Jaka Polska?" — fel. M Kruczowskiego. 10.50 Miniatury muzyczne. 11.10 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 11.30 Wiadomości 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Śpiewa Chór Normana Luboffa. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — Marek Sewen. 12.30 Ludzie, epoki, obyczaje c.d 12.35 Ruch oporu w Polsce w okresie II wojny światowej. 13.00 W trosce o słowo i treść. 13.20 Rozważania etyczne. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Duety operowe w mistrzowskich wykonaniach. 14.30 „W szklanej klatce" — fr. pow. A. Kertesza. 14.50 Nagrania nowe i najnowsze. 15.30 Wiad. 15.35 Pieśni powstania warszawskiego. 15.50 Sport moim hobby. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.20 Kulisy odkryć naukowych — Ignacy Domeyko. 16.40 Rodziny dziewcząt z „Parasola" — aud. B. Mikos. 17.00 „Tylko dwie godziny". 18.45 Słynne zespoły „Les Humphries Singers". 19.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.35 Świat baśni — „Saga rodu Klaptunów" — M. Wojtyszki. 20.00 Kompozytor tygodnia — I. J. Paderewski. 20.30 Śpiewane strofy — poeci powstania.. 20.45 Lekcja jęz. francuskiego. 21.00 Z teatralnego afisza. 21.30 Echa dnia. 21.40 Orkiestra Nelsona' Riddle'a 22.00 Muzyczne telegramy ze świata 22.35 Moje muzyczne fascynacje — Koncert na życzenie prof. I. Dubiskiej. 23.00 „Apogeum" — aud. w opr. J. Bekkera. 23.50 Ostatnie wiad.

PROGRAM III

9.05 Wakacje z przebojem. 10.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — Henri Murger: „Sceny z życia cyganerii". 11.00 Wakacje ze swingiem. 11.30 „Nie czytaliście to posłuchajcie". 11.45 W tonacji Trójki. 13.00 „Czy powiemy prezydentowi" — odc. pow. J. Archera. 13.10 „A propos" — aud. M. Czubaszek. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Gdy się mówi Watykan — aud. M. Wilhelmiego. 15.25 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Pamiętnik potoczny — aud. A. Piotrowskiego. 19.30 „Włóczywoda" — odc. pow. I. Zaczykiewicza. 20.00 Lista przebojów Programu III. 22.00 Teatrzyk „Zielone Oko" — „Falsyfikat" — słuch wg pow. R. Stevens'a. 22.21 Rodzinne muzykowanie Lawsów. 22.45 „24 godziny" w 10 minut i wiadomości sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

9.00 Przedpołudnie z Franciszkiem Lisztem, 10.30 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 Portret pisarza — Henryk Panas. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Orkiestra Kameralna pod dyr. J. Maksymiuka, 13.00 „Jarmark domu ubogich" — fr. pow. Johna Updike'a. 13.15 Relaks w stereo. 14.00 Życie dla śmiechu — aud. J. Gorzańskiego. 14.30 Relaks w stereo. 15.00 Wiad. 15.05 „Rzeczpospolita chwilowa" — fr. książki A. Brauna. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad **17.05 Muzyczny temat dnia (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł) 17.30 „Spojrzenia i refleksje" — opracowanie W. Łuszczykiewicza (Ł). 18.00 Weekendowy koncert w opr. Jerzego Kijo (Ł).** 18.30 „Z wężem w kieszeni" — aud. I. Heppen. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej — Otis Spann. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 Aud. rozrywkowa. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Studio Stereo zaprasza.

NIEDZIELA, 1 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Radiowy magazyn wojskowy. 10.00 Pieśni powstania warszawskiego 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Błękit wypsy" — cz. II słuch. wg prozy Magdy Szabo. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 13.00 Fonoteka polska. 13.45 Publicystyka międzynarodowa. 14.00 Wiad. 14.05 Kalejdoskop nauki. Osobliwości zwykłego świata. 14.30 Śpiewa Ewa Bandrowska-Turska. 15.05 Śladem naszych interwencji. 15.10 Studio Młodych — „63 dni" — rep. A. Klubińskiego. 16.00 Wiad. 16.05 Między fantazją a nauką — „Ilustrowany człowiek" — słuch. T. Markowskiej. 16.35 Koncert życzeń. 17.15 41 Międzynarodowe Tygodnie Muzyczne — Lucerna 80 — „Polska w muzyce". 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Interpretacje z pierwszej ręki — K. Wilkomirski. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.20 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy. 22.00 Teatr PR: „Śledztwo prowadzi radca Heuman" — słuch. L. Fuksa. 23.00 II wydanie dziennika wieczornego i wiadomości sportowe. 23.40 Grają warszawskie kapele uliczne.

PROGRAM II

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Recital organowy. 10.30 Wiad. 10.35 Niedzielne spotkania — program literacko-muzyczny. 12.05 Muzyczna „dwójka" zaprasza — zapowiedź tygodnia. 12.30 Teatr PR — „Kanał" — słuch. wg now. J. S. Stawińskiego. 14.00 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej. 14.30 Wiad. 14.35 Słynne głosy: Andrzej Hiolski — baryton. 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży — „Na imię mi było Krzysztof" — montaż poezji K. K. Baczyńskiego. 16.00 Mistrzowskie interpretacje muzyki Chopina: I. J. Paderewski. 16.30 Wiad. 16.35 „Umarli ocaleni" — mag. A. Wielowiejskiego i K. P. Wyrzykowskiego. 17.15 Poezja i muzyka. 17.50 Miniatura muzyczna 18.00 Nabożeństwo Kościoła polskokatolickiego. 18.40 Miniatury instrumentalne. 18.45 Wojsko, strategia, obronność. 19.00 Radiolatarnia. 19.35 Świat baśni — „Saga rodu Klaptunów" — M. Wojtyszki. 19.50 Muzyka. 20.00 Kompozytor tygodnia — I. J. Paderewski. 20.30 Wiad. 20.35 Komentarz zagraniczny. 20.40 Piosenki z małej sceny — Krystyna Janda 21.05 Ballady prozą pisane. 22.00 110 minut z jazzem i piosenką. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

9.00 Serwis Trójki. 9.05 „Zaczęło się pierwszego sierpnia" — aud. A. Sudlitz. 9.35 Fortepian, flet i smyczki. 10.00 Niech gra muzyka. 11.00 „Dramat jest moim królestwem" — cz. I słuch. dokument. B. Babińskiej. 11.25 Melodia przypomni ci film. 13.00 Recital W. Aszkenaziego. 13.00 Serwis Trójki 13.05 Na wsi niedziela. 13.20 „Błękitny horyzont" — nowa płyta E. Gale'a. 14.00 „A propos" — aud. M. Czubaszek. 14.50 Stare piosenki jak nowe. 15.20 Życie na gorąco — przegląd wydarzeń tygodnia. 15.50 „Jej portret" — gra Wł. Nahorny. 16.00 Prywatnie u Jadwigi Filipiak 16.15 Wszystko o sporcie. 17.00 Z muzyki teatralnej i filmowej A. Kurylewicza. 17.30 „Dwie biedy ich wiodły" — aud. A. Semkowicz. 18.30 Radio w samochodzie. 19.00 „Bajka" — słuch. I. Iredyńskiego. 20.00 Szymanowskiego myśli o sztuce. 21.00 Informacje sportowe. 21.05 Kamień filozoficzny: Montesquieu — „O duchu praw". 21.15 Muzyczne portrety — Marek Grechuta. 22.00 Serwis Trójki. 22.05 J. Cortazar — „W 80 światów dookoła dnia" — cz. I. 22.15 „Kantyczka wołania pełna" — wiersze śpiewane Gałczego i Baczyńskiego. 22.40 „Poetycki przewodnik po Neapolu i okolicach". 23.00 Ballady, pieśni, kołysanki. 23.33 Nowe tomiki poetyckie.

PROGRAM IV

9.00 **Niedzielny program literacki w opr. J. Wilmańskiego (Ł).** 10.00 Ze skarbca muzyki baroku. 10.30 Chopiniana z konkurtu — Walc As-dur op. 34 nr 1. 11.00 Piosenkarskie powtórki i przebojowe premiery. 12.00 Wiad. 12.05 Gwiazdy piosenki — zesp. The Beach Boys i inni. 13.00 Słynne orkiestry symfoniczne świata, 14.00 Teatr PR: „Kain" — słuch. wg dramatu G. Byrona, 15.00 Koncert bez biletu — Z europejskich występów Al Jarreau. 16.00 Godzina dla kolekcjonerów nagrań. 17.00 Wiad. **17.05 Małe tęsknoty — koncert piosenek polskich — opracowanie Jerzego Kijo (Ł).** 18.00 Claude Debussy — „Pelleas i Melisanda", 20.55 „Ród Anhellich" — aud. poetycko-dokument. M. Dalby i A. Gassa. 21.30 Poeci piosenki — Leszek Długosz. 22.00 Wiad. **22.05 Wiadomości sportowe (Ł).** 22.20 Płyta dnia: Drugi wspólny album Haliny Frąckowiak i Józefa Skrzeka. 23.00 Nocny blues, m. in. John Mayall.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 1982 roku zmarł w wieku 79 lat

Ś. † P.
STANISŁAW JABŁOŃSKI

były, długoletni mistrz w ZPP „Feniks.",
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 sierpnia 1982 roku o godz. 15 (w obrządku rzymskokatolickim) z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lipca 1982 roku przeżywszy lat 84 zmarła

Ś. † P.
HERTA KERMEN

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 lipca 1982 roku o godz. 15.15 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1982 roku w wieku 57 lat zmarł nagle

Ś. † P.
KAZIMIERZ KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 30 lipca 1982 roku o godz. 16 na cmentarzu św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, SYN, CÓRKA z MĘŻEM oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 28 lipca 1982 roku po długich cierpieniach zmarł w wieku 77 lat

Ś. † P.
inż. STEFAN MYRYNOWSKI

wieloletni zasłużony pracownik Gospodarki Komunalnej m. Łodzi, ukochany Tatuś, Brat, Teść i Dziadek.

Uroczystość żałobna rozpocznie się w dniu 30 lipca 1982 roku o godz. 17 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Anny na Zarzewie.
Msza żałobna za duszę Zmarłego odbędzie się dnia 31 lipca br. o godz. 8.30 w kościele o.o. Franciszkanów przy ul. Rzgowskiej 41 A.

CÓRKI z RODZINAMI, BRAT i SIOSTRA

Dnia 28 lipca 1982 roku odeszła od nas

Ś. † P.
ELŻBIETA CZUBIŃSKA

z domu WEGERT.

Były profesor języka niemieckiego Gimnazjum Zimowskiego w Łodzi i XXI LO w Łodzi, były lektor języka niemieckiego Uniwersytetu Łódzkiego. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Edukacji Narodowej.
Pogrzeb odbędzie się 30 lipca 1982 roku o godz. 16 na Starym Cmentarzu ewangelickim w Łodzi, ul. Ogrodowa. Zawiadamiają o tym:

CÓRKA, SYN, ZIĘĆ SYNOWA, WNUKI

Na ekranie TV

PIĄTEK, 30 LIPCA BR

PROGRAM I

8.50 Żniwa 82. 9.00 Teleferie: Listy z lata oraz film z serii „Podróż za jeden uśmiech" odc. pt. „Królowa autostopu". 16.25 NURT — Znaki zapytania. 16.55 Program dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 „Janosik": „Dobra cena" odc. 8 filmu TP. 18.15 „Aby lepiej zrozumieć zwierzęta" — pr. przyrod. 18.30 Wieczorynka. 19.05 Przyjemne z pożytecznym. 19.30 Dziennik. 20.00 Monitor rządowy. 20.30 „Lina Braake contra bank" — film fab. RFN. 21.55 Trio Wojciecha Karolaka. 22.15 Dziennik. 22.35 Kino debiutów — „Dwoista perspektywa". 22.55 Wieczory lipcowe.

PROGRAM II

18.00 OTV Katowice na antenie „Dwójki". 18.00 „Karnawał zwierząt" — Camille Saint-Saens. 18.25 Robotnicy 82 — rep. 18.40 Cieszyńskie wesele — pr. folkl. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 OTV Kraków na antenie „Dwójki". 20.05 Pęd ku książce — pr. public. 20.25 Balladyna 42. 20.45 Gość wieczoru. 21.00 „Rzadko na moich wargach" — pr. poetycki. 21.15 Juliana Kawalca obsesje i niepokoje — spotkanie z pisarzem. 22.00 Wakacyjne kino „Dwójki": „Śmiejmy się z siebie" — film rum.

SOBOTA, 31 LIPCA BR.

PROGRAM I

8.30 Tydzień na działce. 8.50 Żniwa 82. 9.00 „Sobótka" oraz film z serii: „Załoga G". 12.00 „Gaski", film prod. CSRS. 13.15 Tagebuch — dziennik doktora Hansa Franka — wojskowy film dok. 14.40 Wyprawa do Australii — „Termity wskazały kierunek". — film Stanisława Szwarc-Bronikowskiego. 15.10 Ośrodki telewizyjne prezentują — W górach rzeki poczęcie — ballada o źródłach Wisły. 15.40 Dziennik. 16.00 7 anten. 17.00 „Samotność" program public. 17.30 „Książe Bob" komedia muzyczna prod. węg. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.15 „Tamte lata, tamta dolina" (12) — „W służbie" — film prod. Tv Angielskiej. 21.10 „Zawsze po 21" — dok. 22.40 Dziennik. 23.00 Wieczory lipcowe. 23.25 Kino nocne — „Koronny świadek" — film prod. ZSRR.

PROGRAM II

8.30 NURT — Przygotowanie i stosowanie środków dydaktycznych. 9.30 NURT — Miejsce i rola filozofii w kulturze. 14.00 STUDIO 2 na dobry początek. 14.10 Uwaga, włamanie! 14.40 Trzy kwadranse dla dzieci. 15.35 Bliżej natury. 15.45 „Na morzu" (5) — „Pilot na pokładzie", film Tv NRD. 16.50 Wczasy 82. 17.05 Gra i śpiewa zespół „Piepr". 17.25 Motosprawy w Studiu 2. 17.35 Świadkowie. 17.55 „Pociągi i ludzie" film dok. prod. franc. 18.45 Wczasy 82 (2). 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.15 70 minut z „Beatlesami". 21.25 — Klub filmowy „Kości rzucone" dramat prod. franc.

NIEDZIELA, 1 SIERPNIA BR.

PROGRAM I

7.55 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.15 „Tydzień" — program redakcji rolnej. 9.00 Kino Teleferii: „Koniec wakacji!" — film prod. polskiej. 10.25 Po drugiej stronie ekranu. 10.45 „Miasta świata" — Lizbona. 11.35 „Z dyplomem na estradzie" — program muzyczny. 12.00 Dziennik i magazyn świat. 12.45 „Największa w Europie" — program redakcji rolnej. 13.15 Telewizyjny koncert życzeń. 14.00 W Starym Kinie — „Wielcy aktorzy teatralni na ekranie" — Stefan Jaracz. 15.00 Losowanie Dużego Lotka. 15.15 Koncert chopinowski. 15.45 Ośrodki telewizyjne przedstawiają — MS „Powstaniec warszawski" — OT Szczecin). 16.10 Zanim wybiła godzina „W" — wojskowy program historyczny. 16.40 Jutro poniedziałek. 17.30 „Wielka miłość Balzaka" (2) — „Cudzoziemka" — film prod. TP. 18.30 „Kartka z pamiętnika" (wiersze i piosenki o Warszawie). 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.15 „Uczennica" — pol. film telewizyjny. 21.20 Sportowa niedziela. 21.50 Festiwal moniuszkowski w Kudowie — koncert laureatów.

PROGRAM II

18.00 „Wietnamskie spotkania" — program o krajach socjalistycznych. 13.30 Z pola na stół (Ł). 14.00 W Starym Kinie — „Wielcy aktorzy teatralni na ekranie" — Stefan Jaracz (wersja dla niesłyszących). 15.00 STUDIO — 2 wita w niedzielę. 15.10 „1 sierpnia 1944 r. o godz. 15.10" cz. 1. 15.20 Kalejdoskop filmowy — Kino Oko — „Podwodne safari", „Czy Galapagos można jeszcze uratować?" 16.20 „1 sierpnia 1944 r. godzina 16.20" cz. 2. 16.30 „Osjan" program muzyczny. 17.05 „1 sierpnia 1944 r. godzina 17.05" cz. 3. 17.15 Portrety literackie STUDIA-2 — Antoni Słonimski. 17.45 Kabaret Olgi Lipińskiej. 18.20 „Człowiek i przyroda" — Wilk iberyjski. 18.40 Uwaga! Kradzieże! 19.10 „Rockowisko" cz. 2. 19.30 Dziennik. 20.20 Inauguracja ligi — Zagłębie Sosnowiec — Cracovia. 21.15 „Saga rodu Rius" (3) film produkcji hiszpańskiej.

PONIEDZIAŁEK, 2 SIERPNIA BR.

PROGRAM I

8.50 Żniwa 82. 9.00 Teleferie — „W samo południe" oraz film z serii „Szaleństwo Majki Skowron" — odc. pt. „Wyspa". 16.30 „Krąg", magazyn harcerzy. 17.00 Dziennik. 17.30 „Janosik" (9) — „Pobór" film TP. 18.15 Na pięciolinii. 18.30 Wieczorynka. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.25 Teatr Telewizji „Pierwszy dzień wolności" Leona Kruczkowskiego. 22.25 „Świat i my" — publicystyka międzynarodowa. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł). 18.00 Temat tygodnia. 18.15 Zdaniem radnych. 18.40 Program rozrywkowy — recital Heleny Vondrackovej. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 Dobry wieczór tu Interwizja. 21.30 „Gdy samochód rdzewieje" — program motoryzacyjny. 21.50 Program rozrywkowy — „Wifon" przedstawia.

WTOREK, 3 SIERPNIA BR.

PROGRAM I

8.50 Żniwa 82. 9.00 Teleferie — kino bajka „Czarodziejski kwiat" — film produkcji ZSRR. 16.45 Kwadrans z Artelem. 17.00 Dziennik. 17.30 Interstudio. 18.10 „Moje miejsce na ziemi" — program public. 18.30 Wieczorynka. 19.00 Klinika Zdrowego Człowieka. 19.30 Dziennik. 20.15 „Chłopi" (1) — „Maryna". 21.05 Rolnicze rozmowy. 21.15 Program public. 22.00 Dziennik. 22.25 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

17.45 Wakacyjne kino „Dwójki" — „Nie porzucajcie tych, których kochacie" radziecki film obyczajowy. 19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 Wtorek melomana. 21.00 Wieczór filmowy. 22.15 Kwadrans z Artelem.

ŚRODA, 4 SIERPNIA BR

PROGRAM I

8.50 Żniwa 82. 9.00 Teleferie „Towarzystwo Trzepakowe" oraz film z serii „Miś Kuleczka" cz. 5. 16.40 Program dnia. 16.45 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.00 Dziennik. 17.30 „Janosik" (10) — „Wszyscy za jednego" film TP. 18.15 „10 minut z..." minirecital piosenkarski. 18.30 Wieczorynka. 19.00 Wspomnienie o Leonie Kruczkowskim (w 20 rocznicę śmierci). 19.30 Dziennik. 20.15 Rolnicze rozmowy. 20.25 Rytmy roku 34" — film obyczajowy produkcji CSRS. 21.55 „Liczą się fakty" program publicystyczny. 22.30 Dziennik. 22.50 Przed i po tournee — Ewa Podeś.

PROGRAM II

19.00 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.05 Telewizja Poznań na antenie „Dwójki"

CZWARTEK, 5 SIERPNIA BR.

PROGRAM I

8.50 Żniwa 82. 9.00 Teleferie: „Mistrzowska drużyna" oraz film z serii „Załoga błękitnej mewy" odc. pt. „Nowy przyjaciel". 16.40 Program dnia. 16.45 Kwadrans z Artelem. 17.00 Dziennik. 17.30 W świecie ciszy. 18.00 „Silniejsi od rzeki" — reportaż wojskowy. 18.30 Wieczorynka. 19.00 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.15 Telefon 110" — „Animowany list" — film sensacyjny Tv NRD. 21.35 Rolnicze rozmowy. 21.45 Pegaz. 22.30 Dziennik. 22.55 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

18.00 OTV Warszawa na antenie „Dwójki". 20.00 Telewizja Poznań na antenie „Dwójki". 20.00 Zapowiedź bloku programowego Poznania. 20.05 Konferencje w Poczdamie — program public. 20.25 Wspomnienia o Stanisławie Strugarku. 20.40 Program rozrywkowy. 21.00 Reportaże — Człowiek a przyroda" — 1. Strachy na lachy" i 2. „Jeziorko". 21.30 Maria Callas — program Bogusława Kaczyńskiego. 21.50 Nowości poznańskiego studia nagrań. 22.00 I liga piłki nożnej — Widzew Łódź — Stal Mielec.

dzienniczek

● *W EUROPIE ZACHODNIEJ najbardziej nasłonecznionym rejonem jest południe Francji — od Monaco do granicy z Hiszpanią. Jak wynika ze statystyk EWG, w latach 1960—1978 na francuskiej Rivierze było rocznie średnio 2 800 godzin słońca — o 200 godzin więcej niż w najbardziej słonecznych rejonach Włoch. Deszcze najczęściej padają oczywiście w Anglii (1 300 godzin rocznie). Niewiele lepszą pogodę mają też północne Włochy (1 200 godzin deszczu rocznie).*

● **JEŚLI NAWET NIE WSZYSCY JESZCZE SĄ ZDANIA, ŻE PIŁKA RZĄDZI ŚWIATEM** (Reagan np. jest przekonany, że to on), to jednak z pewnością bardzo zawraca nam w głowie, co u niektórych przybiera postać zupełnej aberracji. W podkrakowskim autobusie linii „201" przyłapano młodego człowieka, jak w siedzeniu nowego „Berlieta" wycinał scyzorykiem napis „Mundial".

● *50 STUDENTÓW z San Francisco postanowiło zmierzyć się ze słoniem z miejscowego ZOO w zawodach w jedzeniu bananów. Przegrali! Oni zjedli 450 bananów, on 550.*

● **NA PLACU TARGOWYM** w Radzyminie przez jakiś okres widniało ostrzeżenie, umieszczone na tablicy: „Nie stawiaj rowerów pod płotem, bo kradną!". Ostatnio nie ma już tej tablicy. Ukradli!

● *SAMOLOTY BEZ OKIEN zamierza budować znana firma „Lockhead". Pozbawienie ich iluminatorów da w efekcie zmniejszenie natężenia hałasu w pomieszczeniach dla pasażerów, a także obniżenie kosztów własnych. Aby jednak nie pozbawić pasażerów możliwości podziwiania ziemi z góry, panoramę okolicy będzie się przekazywać z zamontowanych na zewnątrz samolotu kamer telewizyjnych do odbiorników, które zostaną wbudowane w oparcia foteli.*

● **TERESA O. Z WARSZAWY** kupiła na Dworcu Centralnym dla swojej 78-letniej matki bilet I klasy do Lublina. Gdy pociąg nadjechał, okazało się, że nie ma w nim I klasy. Nawet więcej, pociąg ten jeździ do Lublina bez I klasy już od dwóch tygodni. Teresa O. zapytała kasjerkę, dlaczego sprzedaje usługi nie istniejące. Usłyszała w odpowiedzi, że ona nie ma obowiązku wiedzieć, czy w składzie pociągu jest odpowiedni wagon, a jeśli pasażerowi zależy, to ma się dowiadywać. Na tym wymianę uprzejmości zakończono.

● *PRZEWALAJĄCĄ SIĘ PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE FALĘ PRZESTĘPCZOŚCI nie omija nawet kościołów i klasztorów. Np. w stanie Nowy Jork zanotowano w ostatnich miesiącach dwa napady na klasztory żeńskie, a także kilka wypadków zgwałcenia zakonnic. Policja doradza władzom kościelnym, by na nią specjalnie nie liczyły, więc, jeśli zakonnice pragną czuć się bezpiecznie, niech uczą się dżudo i karate.*

● **W RACIBORZU** głód mieszkań taki sam, jak wszędzie, jednak mimo, że wzniesiono tu 11-kondygnacyjny blok i wkrótce mogłyby wprowadzić się do niego 34 rodziny, nikt jakoś nie wyraża ochoty na przeprowadzkę. Wielu poznało już tajemnicę tego budynku: odchylił się on od pionu o 60 cm. Projektant, który nie przyłożył się do badań geologicznych, dostał przed sądem dwa lata (z zawieszeniem) i 100 tys. zł grzywny. Mądre głowy szukają teraz sposobu, aby blok wyprostować i urządzić zgodnie z jego przeznaczeniem.

● *JULIO IGLESIAS, znany piosenkarz hiszpański, zatrudnił goryla do swej ochrony osobistej. Jest nim młoda i piękna Francuzka Stephanie Caille. Zna dżudo, karate, boks tajlandzki, kiedyś była spadochroniarką, przez jakiś czas pracowała także w składzie ochrony osobistej b. prezydenta Francji — Valery'ego Giscarda d'Estaing.*

● **DO AUTOBUSU** linii „203" w Warszawie wsiadł niewidomy i poprosił kierowcę aby zatrzymał się 200 metrów za przystankiem. Kierowca zastosował się do życzenia nietypowego pasażera, następnie poprosił kogoś z obecnych aby przeprowadzili go przez ruchliwą jezdnię, ale że nikt nie wyraził na to ochoty — sam zajął się inwalidą. Gdy wrócił, spotkały go obelgi: że niepotrzebnie urządza sobie spacery, że naraził wszystkich na stratę czasu, że niewidomy ma dużo pieniędzy i powinien wynająć sobie anioła stróża. Powiało grozą.

● *AMERYKAŃSKI ELEKTRONIK opatentował kołczyki świecące najbardziej wtedy, gdy podnosi się temperatura damy, która je nosi. Ma to — jak głosi reklama — duże znaczenie zwłaszcza w sytuacjach, gdy partner pragnie się dowiedzieć o uczuciach wybranki swego serca. Choćby nie wiadomo jak starała się je ukryć — kołczyki zaświecą i zdradzą najgłębszą tajemnicę.*

— Czy przyrzekasz mu miłość i wierność, aż do lepszej okazji?

DZIEWCZYNA Z WODY

Znaki Zodiaku

BARAN (21.03. — 20.04.). Będziesz musiał dokonać wyboru. Nie wahaj się zbyt długo, nikt Cię nie wyręczy. Pamiętaj także, iż „osiołkowi w żłoby dano...".

BYK (21.04. — 21.05.). Czeka Cię większy przypływ gotówki. Nie unikniesz jednak sporu na tle finansowym z kimś bliskim. Lepiej ustąp. Opłaci się to podwójnie.

BLIŹNIĘTA (22.05. — 21.06.) Wszystko zapowiada, iż pomyślnej dla Ciebie passy nic nie zakłóci. Za dużo jednak myślisz tylko o własnym szczęściu i przyjemnościach. Pamiętaj, że są również inni, zrodzeni pod mniej pomyślnym znakiem Zodiaku.

RAK (22.06. — 22.07.). Masz głowę naprzątniętą drobiazgami, tymczasem obok dzieją się rzeczy dla Ciebie naprawdę ważne. Przetrzyj oczy i nie przegap ich!

LEW (23.07. — 22.08.). Pod koniec tygodnia czeka Cię zasłużony i od dawna oczekiwany wypoczynek. Uporządkuj wszystkie zawodowe sprawy, aby nie odbijały Ci się później czkawką w czasie relaksu.

PANNA (23.08. — 22.09.). Nosił wilk razy kilka... Tak, tak, dołgrałeś się, ktoś bardzo bliski odpłaci Ci Twoją monetą. Wprawdzie wszystko skończy się dobrze, przed Tobą jednak kilka nie najsympatyczniejszych chwil.

WAGA (23.09. — 23.10.). Wreszcie otrzymasz wiadomość, na którą od tygodni czekasz niecierpliwie. Okaże się jednak, że choć będzie korzystna, nie odegra tak wielkiego wpływu na Twą przyszłość, jak podejrzewałeś.

SKORPION (24.10. — 22.11.). Dzięki Twemu rozsądkowi, uda Ci się uniknąć poważnych kłopotów. Sam z tarapatów wyjdziesz obronną ręką a jeszcze do tego uchronisz innych przed poważną wpadką. Nie oczekuj od nich wdzięczności.

STRZELEC (23.11. — 21.12.). Zbierają się nad Tobą czarne chmury. W pracy zawodowej nie mieszaj się w żadne personalne rozgrywki w życiu prywatnym unikaj konfliktów. Po prostu przeczekaj ten niepomyślny dla Ciebie okres.

KOZIOROŻEC (22.12 — 20.01.). Musisz zmienić dotychczasowe plany. Początkowo bardzo będzie Ci żal tych wcześniejszych zamierzeń, z czasem jednak przekonasz się, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

WODNIK (21.01. — 20.02.). Przed Tobą interesujące spotkanie. Zawrzesz dzięki niemu znajomość z osobą, która przez długi czas będzie wywierać na Ciebie duży wpływ. Nie ulegaj jednak fascynacji. Nie daj się zdominować!

RYBY (21.02. — 20.03.). Uważaj, żebyś przez podejrzliwość i stwarzanie sobie urojonych zagrożeń, nie popadł w autentyczny konflikt z otoczeniem. Wbrew pozorom, otaczają Cię ludzie życzliwi i tolerancyjni. Wykorzystaj to, ale nie przeholuj!

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

KRZYŻÓWKA Z HERBEM

POZIOMO: 1. Miasto, którego herb widnieje w diagramie naszej krzyżówki 7. Milczą gdy dusza śpiewa 10. Aleksandra Śląska, Magda Zawadzka... 11. Ozdabia koszulę 12. Piąty okres ery paleozoicznej 13. Duchowny świecki wyznania prawosławnego 14. Nakrycie na łóżko 15. Samochód 17. W mitologii greckiej bożek leśny 19. Religia, wyznanie 21. Chwila rozpoczęcia wyścigów 23. Czapka wojskowa o kwadratowym denku 25. Na niej kapelusz 27. Krążenie 28. Czeski samochód 30. Autor powieści „Trzej muszkieterowie" 32. Zwyczaj przemijający 35. Kajdany 40. Kres, schyłek 41. Nieprzymuszona chęć 42. Wpada do Morza Karskiego 43. Miejsce, w którym zbiegają się ulice 44. Autor powieści „Buddenbrookowie".

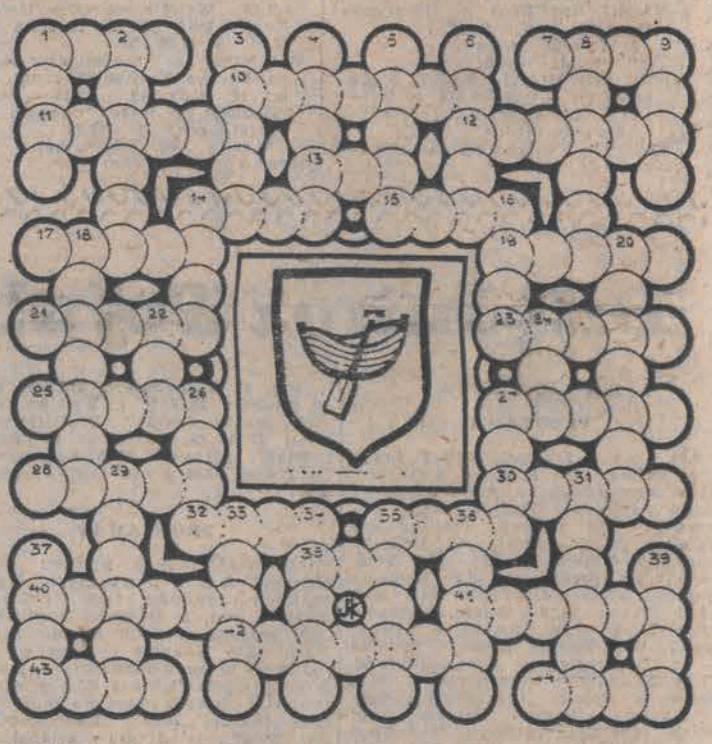

PIONOWO: 1. Porośnięta trawą 2. Jeden z 3 zasadniczych gatunków literackich 3. Góralskie ognisko 4. Dolna, rozszerzona część nogi 5. Influenca 6. Wolna posada 8. Dzień tygodnia 9. Imię żeńskie 14. Ryje pod ziemią 16. Organ rozmnażania się roślin 18. Beczułka na wino lub piwo 20. W rękach Fibaka lub Borga 22. Podłużny przekop 24. Leczy go stomatolog 26. Chaczaturian 27. Obóz, koczowisko Tatarów 29. Dobra lub zła sława 31. System, porządek działania 33. Prawo swobodnego wyboru obywatelstwa 34. Córka Zeusa 35. Fałda, zakładka u sukni 36. Teren wojny opisanej w „Iliadzie" przez Homera 37. Kastrowany baran 39. Pierwszy syn Adama i Ewy.

DO ROZLOSOWANIA: 5 WARTOŚCIOWYCH NAGRÓD KSIĄŻKOWYCH. TERMIN NADSYŁANIA ROZWIĄZAŃ — TYGODNIOWY.

Rozwiązanie „Rozkoszy" nr 271

KRZYŻÓWKA „ESPANIA-82"

Poziomo: Wark, Janas, Diaz, urna, Kuba, Kiss, maraton, Olaf, kapa, smak, Assad, Uribe, rekin, Onana, aria, Arzu, Eder, Matysik, sicz, Pele, tren, Thys, Oscar, Lato.

Pionowo: Wrak, kurs, alert, Amati, Dubo, Zołf, Kama, okno, usta, alka, Platini, Mariner, Saura, Cesar, rzep, Zlin, omen, stres, osika, akta, etat, rejs, Seul, Zico.

NAGRODY KSIĄŻKOWE WYLOSOWALI: Anna Bartosik, Łódź, ul. Łęczycka 8, Franciszek Rabizo, Ksawerów, ul. Konopnickiej 4a, Jolanta Gustowska, Łódź, ul. Broniewskiego 32a, Witold Misztela, Piotrków, ul. Mieszka 1, Teresa Cegłowska, Zgierz, Parzęczewska 40. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji

MALOWANKA DLA MIŁYCH USIŃSKICH

Przygody Bolka i Lolka

Pokoloruj, wytnij, przyślij do redakcji, pisząc na kopercie: „Dziennik Łódzki", Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem: „Malowanka". Prosimy również nadawców o podawanie wieku autorów malowanek.

Najładniejsze obrazki (a mieliśmy dużo kłopotów z wyborem) nadesłali nam: **Robert Ofierski** z Radziwiłłowa Mazowieckiego, **Tomek Mielczarek** ze Zduńskiej Woli (ul. Osmolińska 20) i **Marcin Kłys** z Łodzi (ul. Źródłowa 11). Odbiór nagród — w sekretariacie naszej redakcji.

CZEKAMY NA MALOWANKI!

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Interwencyjny 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".